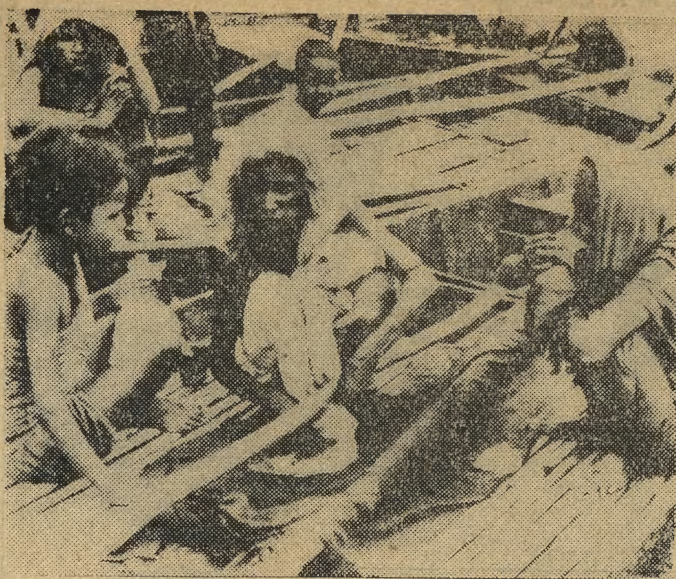


Drugi spisak antyrządowy w Afganistanie

Jak donoszą z Kabulu, władze Afganistanu wykryły spisak antyrządowy. Przywódca spisku — którego nazwiska nie ujawniono — został skazany na karę śmierci przez trybunał wojskowy. Także 11 innych oskarżonych — głównie oficerów sił zbrojnych — za współudział w spisku, skazano na kary od 3 lat do dożywotniego więzienia.

Był to już drugi spisak przeciw prezydentowi Mohammadowi Daudowi Khanowi, od czasu gdy objął on władzę po obaleniu króla Mohammada Zahir Szaha w 1973 r.



Skutki powodzi w Bangladeszu. Tysiące rodzin ewakuowanych z terenów zalanych wodą przebywa na łódkach w obozach dla uchodźców, gdzie otrzymują leki i żywność. Na zdjęciu — uchodźcy w jednym z obozów w pobliżu Dhaki.

CAF — Unifax — telefot

Ze świata

WSKUTEK katastrofalnych powodzi w Birmie bez dachu nad głową znalazło się półtora miliona osób. Powodzie wyrządziły szkody w co najmniej 68 miastach.

SPOŁECZEŃSTWO Indii przyjęło z zaniepokojeniem postanowienie senackiej komisji sił zbrojnych USA, mocą którego przyznano środki finansowe na rozbudowę amerykańskiej bazy wojskowej USA na wyspie Diego Garcia na Oceanie Indyjskim.

KOMITET koordynacyjny sił zbrojnych Etiopii postanowił przejąć na własność państwa wszystkie pałace należące dotychczas do cesarza Haile Selassie.

DZIŚ w stolicy ZSRR nastąpi otwarcie X Kongresu Międzynarodowego Towarzystwa Hegłowskiego.

AGENCJA AFP, powołując się na oświadczenie władz nowozelandzkich pisze, że w niedzielę w rejonie Mururoa na Pacyfiku, Francja dokonała kolejnej próby nuklearnej. Było to 7 z ośmiu zaplanowanych doświadczeń jądrowych.

PIERWSZY japoński statek o napędzie atomowym „Mutsu”, o wyporności 8.214 ton, nie mógł w niedzielę rano wypłynąć na morze z powodu gwałtownej opozycji stowarzyszenia rybaków japońskich. Około 350 jednostek rybackich zablokowało wejście do portu Mutsu, skąd miał wypłynąć wyżej wymieniony statek. Rybacy japońscy motywują swą akcję obawą przed radioaktywnym zanieczyszczeniem morza.

WEDŁUG danych, ogłoszonych przez ONZ, ludność kuli ziemskiej liczyła w połowie roku 1973 3.860 mln.

Trwa budowa centralnej magistrali kolejowej Śląsk — Porty

Za kilkanaście dni, pierwsze pociągi z węglem przejadą nową linią kolejową Zawiercie — Radzice (woj. kieleckie). Zakończy się tym samym pierwszy etap budowy największej kolejowej inwestycji 30-lecia.

Zresztą gdy mowa o tej właśnie linii, nazwanej centralną magistralą kolejową Śląsk — Porty trudno używać w ogóle słowa „zakończenie”. Nielatwo bowiem ustalić, kiedy kończy się jeden z etapów, a zaczyna następny. Od początku budowy, a w tym miesiącu mijają właśnie od tego momentu 3 lata, organizacja i wykonawstwo były zaplanowane i realizowane w sposób odbiegający od tradycyjnego. Dla przykładu: w zeszłym roku o tej porze były już gotowe całe fragmenty magistrali z rozjazdami, bocznikami, wiaduktami, podczas gdy kilka kilometrów dalej przyszły szlak wyznaczały ustawione na łące małe mostki.

Pierwsze pociągi jeździć będą na razie po jednym torze, prowadzone przez lokomotywy spalinowe. Elektryfikacja pierwszego odcinka przewidziana jest na koniec przyszłego roku. W 1976 r. planuje się zelektryfikowanie następnego fragmentu — do Warszawy.

Przekazanie do użytku magistrali w obecnej postaci będzie miało już duże znaczenie dla usprawnienia ruchu przed zbliżającymi się wzmocnionymi przewozami jesiennymi. Część pociągów towarowych, kursujących na bardzo obciążonych liniach: Katowice — Częstochowa — Warszawa i Katowice — Tunnel — Radom, będzie korzystała z nowej magistrali.

Chee przeskoczyć rzekę — na motocyklu

Evel-Knievel-senior, Amerykanin, wykonał w swym życiu już ponad 300 niebezpiecznych skoków na motocyklu. 8 września ma zamiar przeskoczyć na specjalnie skonstruowanym motocyklu, kanion rzeki Weżowej w stanie Idaho. Występ ten ma mu przynieść ok. 20 mln dolarów.

Amsterdam - centralą handlu narkotykami w Europie?

NOWY JORK

Amerykański tygodnik „Time” publikuje w swym najnowszym wydaniu artykuł na temat handlu narkotykami w Europie zachodniej. Tygodnik twierdzi, że ośrodkiem handlu narkotykami staje się Amsterdam, zastępując powoli Marsylię.

Heroina trafia do Amsterdamu z Singapuru i Hongkongu i dociera stamtąd do punktów odbiorczych w całej Europie, m. in. baz amerykańskich w RFN. Zdaniem tygodnika, handel narkotykami opanowany jest w tym mieście przez zamieszkałych tam obywateli pochodzenia chińskiego.

stała z nowej magistrali. Dzięki temu te dwie linie „rozluźnią się” z korzyścią dla ruchu pasażerskiego.

Nowo zbudowana magistrala powszechnie kojarzy się z tą trasą, po której pociągi będą jeździły z szybkością ponad 200 km na godzinę. Takie predkości dotyczące mogą oczywiście tylko pociągów pasażerskich. Zakłada się, że w 1977 r. techniczne wyposażenie magistrali przystosuje ją do prędkości 160 km/godz., a w 1980 r. — do ponad 200 km.

Przez dłuższy czas magistrala służyć będzie wyłącznie ruchowi towarowemu.

Magistralą wozic się będzie

głównie węgiel. Wkrótce ta droga otrzymają paliwo elektrownie w Koźlenicach i Ostrołęce. W przyszłości, gdy linia pobiegnie z Grodziska Mazowieckiego dalej na północ, powstanie nowe połączenie Śląska z Portem Północnym.

Tajfun „Mary” nad Japonią

TOKIO

Nad Japonią szaleje tajfun, któremu nadano imię „Mary”. Dziś rano odwołano w Tokio wszystkie loty krajowych linii lotniczych oraz niektóre pociągi. Na razie nie ma informacji o ofiarach śmiertelnych i stratach materialnych.

A. M. Gołubowicz nowym konsulem Konsulatu Generalnego ZSRR w Krakowie



Powitanie nowego konsula Konsulatu Generalnego ZSRR w Krakowie — A. M. Gołubowicza (drugi z lewej), w KW PZPR, przez II sekretarza KW — A. Czyżę i sekretarza KW — K. Trębaczewicza.

Fot.: J. RUBIS

Do Krakowa przybył nowy konsul Konsulatu Generalnego ZSRR w Krakowie, Anatolij Michajłowicz Gołubowicz. W przededniu objęcia swej funkcji, w towarzystwie konsula generalnego ZSRR w Krakowie, Lwa Wachramiejewa złożył wizytę w KW PZPR gdzie został przyjęty przez II sekretarza KW PZPR a zarazem przewodniczącego ZW TPPR Andrzeja Czyżę i sekretarza KW PZPR, Krzysztofa Trębaczewicza.

W czasie spotkania, nowy konsul zapoznany został z problematyką naszego regionu — gospodarką, życiem kulturalnym.

Anatolij Michajłowicz Gołubowicz ma 39 lat. Jest absolwentem Moskiewskiego Instytutu Języków Obcych i Akademii Dyplomatycznej

„Lady Europa”

RZYM

Niebieskooka blondynka, 20-letnia Austriaczka, Angelika Meier została wybrana w Alasie we Włoszech „Lady Europą”.

Jury złożone z dziennikarzy oraz z działaczy kulturalnych stwierdziło, że tytuł ten przysługują młodej Austriaczce nie tylko ze względu na jej aparycję lecz także elegancję i kulturę osobistą, które to zalety brane są pod uwagę w wyborach pierwszej damy naszego kontynentu w odróżnieniu od wyborów „miss piękności”. Świeżo upieczona „Lady Europa” jest studentką uniwersytetu hamburskiego i chce w przyszłości zostać dziennikarką.

„Volkswagen” ogranicza produkcję

BONN

W sześciu fabrykach „Volkswagena” w RFN wprowadza się od dziś środki zmierzające do ograniczenia produkcji. 49 tys. pracowników będzie w tym tygodniu pracowało krócej. Decyzję tę powzięto w związku z trudnością sprzedaży samochodów na rynku krajowym i zagranicznym.

„Volkswagen” zatrudnia obecnie w RFN 119 tys. osób. Do końca bieżącego roku ponad 5 tysięcy zostanie zwolnionych z pracy. W czerwcu br. zmniejszono już liczbę pracowników o 3,5 tysiąca z czego 1/3 stanowili robotnicy cudzoziemcy.

echo KRAKOWA

ROK XXIX PISMO POPÓŁUDNIOWE Nr 198 (8991)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, poniedziałek 26 sierpnia 1974 r.

Portugalia uznaje Gwineę-Bissau

Rzecznik algierskiego MSZ poinformował, że Portugalia formalnie uzna dziś niepodległość swego byłego terytorium w Afryce Zachodniej — Gwinei-Bissau.

O godz. 18.00 czasu warszawskiego, zostanie podpisane w Algierze porozumienie w tej sprawie między przedstawicielami rządu portugalskiego i Afrykańskiej Partii Niepodległości Gwinei i Wysp Zielonego Przylądka (PAIGC). W Lizbonie nie opublikowano żadnego oficjalnego oświadczenia w tej sprawie. Portugalskie środki masowego przekazu zapowiedziały uznanie Gwinei-Bissau przez Portugalie, powołując się na źródła algierskie.

Portugalia przystąpiła do wycofania z tego kraju swych wojsk, liczących około 10 tys. żołnierzy.

Porozumienie w sprawie przyznania przez Portugalie niepodległości Gwinei-Bissau osiągnięto w wyniku negocjacji prowadzonych w Londynie, a ostatnio w Algierze.

GWINEA-BISSAU graniczy z Republiką Gwinei i Senegalem. Wraz z przyległym Archipelagiem Bijagos i Wyspą Bolamą obejmuje terytorium 36.126 km kwadratowych i liczy około pół miliona mieszkańców.

Rajd MO w wolną sobotę

Na drogach obowiązuje dyscyplina non-stop

W sobotę 24 bm. spod siedziby ZOMO na drogi trzech powiatów: krakowskiego, bocheńskiego i brzeskiego wyruszyli funkcjonariusze służby ruchu. KW MO wraz ze społecznymi inspektorami ruchu drogowego. Akcja, odbywająca się w wolną od pracy sobotę trwa od godz. 14 do 1 w nocy dnia następnego.

Strajk gondolierów

RZYM

W ubiegłym tygodniu gondolierzy weneccy nawet za sówitą opłatą nie dawali namówić się na romantyczne przejażdżki po tym uroczym mieście.

Okazało się, że strajkują oni, protestując przeciwko dopuszczeniu motorówek na wody niektórych weneckich kanałów. Zagrozili też, że jeżeli ich żądania nie zostaną spełnione, zbroją regaty gondolierów przyciągające corocznie tysiące turystów.

go. Dowodzący całością akcji ppor. Krzysztof Wącisł udziela ostatnich instrukcji.

Patrole wyjeżdżają na trasy. Ruszamy i my. Jedziemy z ppor. K. Wącisłem i por. T. Kozubem, drogą przez Nową Hutę na Niepołomicę do drogi E-22. Prognozy sprawdzają się. Na drodze nie ma dużego ruchu, choć patrolujący są czujni. Rejon Niepołomic ma swoją nie najlepszą sławę: pijani — piesi, rowerzyści czy motocykliści. Dojeżdżamy do skrzyżowania w Targowisku, gdzie łączą się drogi nowohucka z międzynarodową E-22. To szczególnie niebezpieczne skrzyżowanie. Większość kierowców mimo znaku „stop” na drodze z Targowiska bez zatrzymania wymusza wjazd na główną drogę. Tym razem jednak uwagę patrolu przykuwa mlekożółtą krakowskiej Spni Mleczarskiej, któremu palą się równocześnie wszystkie kierunkowskazy. Po sprawdzeniu wszystkich dokumentów i stanu technicznego wozu patrol poleca kierowcy usunięcie zwarci powodującego wadliwe działanie oświetlenia. Następni za-

trzymani, to ciężarówka „star” z Rzeszowa i furgonetka Krakowskiego Przedsiębiorstwa „Las”. U obu kierowców nieprawidłowości w kartach drogowych. Pierwszy ma ich trzy z (Dokończenie na str. 2)



Na przedmieściach Tarnowa, nocą najwięcej kierowców przekraczających dopuszczalną prędkość. Niezdyscyplinowani — płać mandaty.

Z KRAJU

I SEKRETARZ Komitetu Centralnego PZPR EDWARD GIEREK powrócił 24 bm. z urlopu na Krymie. Na lotnisku w Warszawie powitali go członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR. Obecni byli przedstawiciele ambasady ZSRR w Polsce.

W 30 ROCZNICE bohaterskiej śmierci członków warszawskiego sztabu Armii Ludowej pod gruzami kamienicy na Starym Mieście — przed pamiątkową tablicą na domu przy ul. Freta 16 oraz na płycie na Krakowskim Przedmieściu złożone zostaną wieńce i kwiaty.

Z UDZIAŁEM kilkuset naukowców z kraju i zagranicy rozpocznie się dziś w Warszawie IV Polska Konferencja Chemii Analitycznej — która jest ważną nauką pomocniczą dla wielu dziedzin nauki i przemysłu.

Laureaci XIV MFP „Sopot-74”

Międzynarodowe jury przyznało Główną Nagrodę XIV Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie — „Grand Prix de Disque” (Bursztynowa Płyta). Otrzymała ją wytwórnia „EMI” z Finlandii, reprezentowana przez Marion.

W konkursie „Dnia Płyty” jury przyznało I nagrodę wytwórni płytowej „Melodia” Moskwa, którą reprezentował Siergiej Zacharow. Polscy członkowie jury przyznali poza tym nagrodę specjalną przedstawicielowi wytwórni płytowej CBS z USA, piosenkarzowi Chris Montezowi za dobór dwóch piosenek własnych, wyróżniających się wybitnymi walorami artystycznymi.

W konkursie na najlepszą interpretację polskiej piosenki jury przyznało I nagrodę — „Bursztynowego Słowika” zespołowi Scafell Pike ze szwedzkiej wytwórni CBS — Cupel, który śpiewał piosenkę Wojciecha Piętoskiego — „Dzisiaj, jutro, zawsze...”. II miejsce zdobyła Sofia Rotaru z wytwórni „Melodia” Kijów. III nagrodę przyznano zespołowi „Dwa plus jeden” z wytwórni „Muza”.

Na odprawie celnej...

«Roztargniony» turysta i naiwni przemytnicy

Celnicy mają najczęściej do czynienia z próbami nielegalnego wywozu walut obcych i polskich oraz przedmiotów sztuki, wśród których najczęściej przemykane są ikony i starodruki.

Na warszawskim lotnisku Okęcie odprawia się codziennie ok. 4 tys. osób z całego świata. Wieksość z nich to turyści z prawdziwego zdarzenia, ale... obywateli austriacki pod koniec lipca wywoził zawiązaną w brudną bieliznę ikonę „Mikołaj Cudotwórca” oraz 4 liscie skóry, ukryte w... marynarce. Tłumaczył, że ikonę dostał w prezencie i podczas kontroli celnej nie zgłosił wywożonych przedmiotów, gdyż nie zrozumiał pytania celnika. Halina G. ze Stanów Zjednoczonych, wywoziła złote monety pochodzące z 1898 roku. Ukryła je pod podszewką portmonetki. Bardziej „pomysłowa” okazała się turystka, która wywoziła ikony, zawiązane w papier pakunkowy z nadrukami... „delikatów”. Obraz włożony był między dwie bombonierki, zawiązane w podobny sposób. Osoba ta stwierdziła, że nie wiedziała co znajduje się wewnątrz otrzymanych w prezencie czekoladek.

Na przejściach granicznych w woj. zielonogórskim zanotowano w tym roku dwukrotnie więcej

Poparcie dla propozycji radzieckiej w sprawie Cypru

Błyskawiczna podróż sekretarza generalnego ONZ do Aten, Nikozji i Ankarwy

Radziecka propozycja zwołania w najkrótszym czasie międzynarodowej konferencji w sprawie Cypru, w której udział wzięliby wszyscy członkowie Rady Bezpieczeństwa oraz strony bezpośrednio zainteresowane w kryzysie cypryjskim, odbiła się szerokim echem na świecie.

Rzecznik rządu greckiego, który wstępnie już w sobotę oświadczył, że akceptuje propozycję radziecką, stwierdził, że w odpowiedzi oficjalnej, którą rząd grecki przedstawi 26 bm. podkreśli, że konferencja nie może stać się forum deklaracji propagandowych i musi zmierzać wprost do konkretnego rozwiązania. Grecja będzie obstawać, aby konferencja przede wszystkim doprowadziła do wcielenia w życie rezolucji Rady Bezpieczeństwa wzywającej do zawieszenia broni, oraz aby wycofano wszystkie obecne wojska z wyspy.

Jak podaje agencja Tanjug, rząd jugosłowiański w pełni popiera radziecką propozycję.

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, przerwał urlop, na którym znajdował się w Wiedniu, by odbyć błyskawiczną podróż do stolic stron zainteresowanych w konflikcie cypryjskim: Aten, Nikozji i Ankarwy. Podróż ta łączy się z najwyraźniej z przedstawianą

przez Związek Radziecki propozycją.

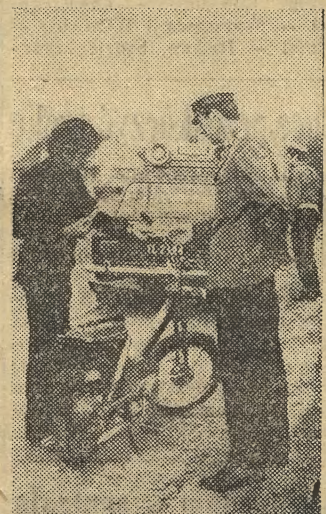
25 bm. Waldheim przybył do Aten. Tam oświadczył dziennikarzom, że plan radziecki jest bardzo interesujący i będzie bardzo dokładnie przedyskutowany przez członków Rady Bezpieczeństwa i zainteresowane strony. Z Aten Waldheim udał się do Nikozji, gdzie zamierza spotkać się z przywódcami obu wspólnot cypryjskich, Kleridsem i Denktaszem. Denktasz oświadczył, że w poniedziałek spotka się z Kleridsem.

Rajd MO w wolną sobotę

(Dokończenie ze str. 1)

wcześniej datami mimo że w międzyczasie wracał do bazy. Drugi kartę drogową wypełniał sam zwykłym ołówkiem. Te nieprawidłowości stwarzają możliwość nadużyj z paliwem. Funkcjonariusze milicji przyznają sami, że nieczęsto mogą pozwolić sobie na tak dokładną kontrolę. Jedziemy w kierunku Bochni, spotykamy patrol Komendy Powiatowej, która również uczestniczy w akcji. Milicjanci narzekają na rowerzystów jeżdżących z otwartymi kosami.

Za Wojniczem działa radar. Samochody przekraczają do-

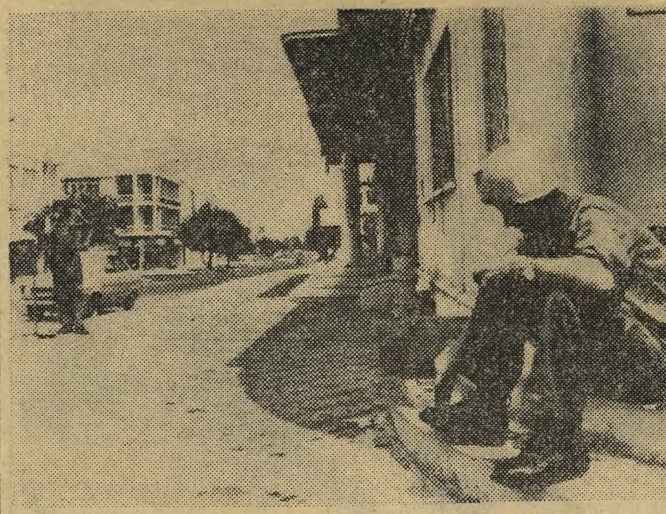


Motorower nie ma tablicy rejestracyjnej, a kierujący nie posiada karty rowerowej; tym razem funkcjonariusze MO są pobłażliwi, pouczają chłopca, który dopiero drugi dzień jest właścicielem motoroweru.

Odwołanie niektórych pociągów Kraków — Tarnów

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie informuje, że w celu przeprowadzenia pilnego remontu nawierzchni na linii Kraków — Tarnów, przy jednoczesnej konieczności wykonywania zwiększonych przewozów towarowych, zmuszona jest zawiesić w okresie od dnia 26 bm. aż do odwołania kursowanie następujących pociągów pasażerskich:

poc. nr 37 obj. z Krakowa godz. 10.35, przyjd. do Tarnowa 12.10, poc. nr 38 obj. z Tarnowa 8.50, przyjd. do Krakowa 10.23, poc. nr 39 Kraków — Tarnów na odcinku Kraków — Brzesko — Okocim, obj. z Krakowa 12.55, przyjd. do Brzeska 14.03, poc. nr 40 Dębica — Kraków na odcinku Brzesko — Okocim — Kraków, obj. z Dębicy 11.10, przyjd. do Brzeska 12.13, przyjd. do Krakowa 13.19, poc. nr 8305 i 3806 Kołobrzeg — Tarnów — Kołobrzeg na odc. Kraków — Tarnów — Kraków, obj. z Krakowa 9.52, przyjd. do Tarnowa 10.55, obj. z Tarnowa 18.30, przyjd. do Krakowa 19.27, poc. nr 12 Przemyśl — Kraków na odc. Tarnów — Kraków, obj. z Tarnowa 8.01, przyjd. do Krakowa 9.35, poc. nr 23 Kraków — Rzeszów



Pierwsza polska lokomotywa 2250 KM

W zakładach przemysłu metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu trwają próby pierwszej, polskiej lokomotywy spalinowej o mocy 2250 KM.

Na Cyprze nadal panuje spokój. Na zdjęciu — szwedzki żołnierz z oddziału ONZ nadzorujący przerwanie ognia, czyści buty obok posterunku ONZ w Nikozji. CAF — Unifax — telefoto

Dni wyteżonej pracy na polach

Na polach pozostało do skoszenia kilkanaście procent zbóż. Wiele tysięcy hektarów zwłaszcza pszenicy i owsa zebrano również w ostatnią sobotę i w niedzielę. Na wsi pracuje się bez wytchnienia, gdyż czasu mają rolnicy bardzo mało.

Żniwa na największą skalę trwają jeszcze na północy kraju oraz w powiatach podgórskich; tam bowiem zboża najpóźniej dojrzały do zbioru i prace żniwne są najbardziej opóźnione. Natomiast w województwach centralnych od zakończenia żniw dzielą rolników tylko dni, a nawet godziny.

Odpoczęliśmy w pełni w słoneczną sobotę i niedzielę

Niedziela — w połączeniu z wolną od zajęć sobotą — była drugim dniem wypoczynku dla wielu milionów ludzi pracy. Tym razem aura dopisała i dwudniowy wypoczynek upłynął w ciepłej, słonecznej pogodzie. Wielu pracowników spędziło te dni w zakładowych ośrodkach wypoczynkowych, na wycieczkach, festynach, plażach, grzybobraniu.

Wielu krakowian wzięło udział w tradycyjnej akcji „Echa Krakowa” i PTTK — „Nie siedź w domu — idź na wycieczkę”.

Zapełniły się podkrakowskie ośrodki rekreacyjne, odbyły się liczne wycieczki; natomiast Kraków zwiędłao wielu turystów.

Prawie 7 mln pracowników skorzystało 24 bm. z dodatkowego dnia wypoczynku. Stało się to możliwe dzięki pomyślnemu realizowaniu zadań gospodarczych w minionych 7 miesiącach.

Kronika wypadków

Do tragicznego wypadku doszło w miejscowości Ładne pow. Tarnów. W czasie wyprzedzania, samochód osobowy zderzył się czołowo z autobusem. W samochodzie ponieśli śmierć: kierowca 57-letni Leonard Kotlewski, jego żona 45-letnia Danuta, 14-letnia córka Mirosława i 19-letni syn Wiesław (zam. w Pustkowie). Ciężkich obrażeń doznał kierowca autobusu.

W Iwkowej pow. Brzesko, motocyklista 25-letni Roman Gutowicz zjechał z drogi do potoku. Doznał on ciężkich obrażeń. Jadaćca wraz z nim pasażerka 19-letnia Krystyna Miś (zam. w Iwkowej) zginęła na miejscu.

Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Dąbrowskich Brzeźskich, pod pociąg towarowy dostał się motocyklista, 18-letni Janusz Skoczylas, zam. w Wólce Gradzkiej. Poniósł on śmierć na

miejsce. Pasażer motocykla 15-letni Andrzej Kozaczka został ciężko ranny.

W Myślenicach motocyklista 21-letni Adam Cholewa uderzył w zaparkowany na poboczu samochód ciężarowy ponosząc śmierć na miejscu.

W Lipnicy Dolnej pow. Bochnia, w zderzeniu z samochodem poniósł śmierć 19-letni motocyklista Edward Obal z Lipnicy.

W Droginie pow. Myślenice, samochód osobowy „fiat” prowadzony przez 25-letniego Piotra Jaśkowca, zam. w tej miejscowości, wpadł do rowu i uderzył w przydrożny słup. W wypadku zginęła żona kierowcy 22-letnia Halina Jaśkowiec. Sam kierowca oraz jego brat Antoni zostali poważnie ranni.

W dniu 22 sierpnia 1974 r. zmarł w Krakowie w wieku 86 lat

inż. EUGENIUSZ KWIATKOWSKI

b. minister przemysłu i handlu w latach 1926—1930, b. wicepremier i minister skarbu w latach 1935—1939.

Delegat rządu do spraw Odbudowy Wybrzeża w Polsce Ludowej w latach 1945—1947. Zasłużony dla rozwoju gospodarki morskiej i kraju, wybitny działacz gospodarczy.

Odnaczony przez władzę ludową Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami państwowymi.

Cześć Jego pamięci!

PREZES RADY MINISTRÓW

S. i p.

Eugeniusz Kwiatkowski

doktor h. c. Uniwersytetu Gdańskiego, były minister Przemysłu i Handlu, naczelny dyrektor Fabryk Chemicznych w Chorzowie, Mościcach, Jaworznie, były minister Skarbu i wicepremier, delegat Rządu dla spraw Odbudowy Wybrzeża, poseł na Sejm PRL, członek Towarzystwa Naukowych, odznaczony wieloma wysokimi odznaczeniami polskimi i zagranicznymi, opatrzony św. sakramentami zmarł w Krakowie w dniu 22 sierpnia 1974 r., w wieku 86 lat.

Wprowadzenie Zmarłego do Kaplicy Wazów w Katedrze na Wawelu nastąpiło w piątek 23 sierpnia. Tam też zostanie odprawiona msza św. żałobna w środę 28 sierpnia, o godz. 11.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 13.30, na cmentarzu Rakowickim.

Msza żałobna za duszę Zmarłego zostanie również odprawiona w sobotę 31 sierpnia, o godzinie 19 w Bazylice OO. Jezuitów przy ul. Kopernika 26.

Pogrzebi w głębokim smutku

ŻONA, CÓRKI, ZIEĆ, WNUKI I PRAWNUKI

Co słyszać?...

W tych dniach został okradziony brytyjski aktor filmowy, Sidney James. Złodzieje, po których całkowicie zaginął ślad, wynieśli z jego mieszkanie cenne przedmioty ze srebra. Jak na ironię losu, Sidney James odzwierał w jednym z ostatnich swoich filmów, postać słynnego rozbójnika, Dicka Turpina.

Eksmisja?! — Przyczynek do rozwoju usług motoryzacyjnych

20 maja br. ukazał się na naszych łamach artykuł pt. „Frontem do rzemiosła — odwrotną stroną medalu do rzemieślników”, w którym przedstawiliśmy problem zagrożenia egzystencji dwóch krakowskich rzemieślników — Bronisława Dańdy prowadzącego warsztat blacharski i Wincentego Podymy mającego warsztat mechaniczny. Otrzymaliśmy oni z Urzędu Dzielnicowego Krowodrza, w związku z oddaniem Spółdzielni Mieszkaniowej „Piast” terenu pod budowę bloków mieszkalnych, na którym znajdują się owe warsztaty rzemieślnicze, nakaz opuszczenia zajmowanych lokali. Postulowaliśmy wówczas by w dobrze pojętym interesie społecznym, zapewnić obu, lokale zastępcze, w których mogliby oni nadal wykonywać tak potrzebne i brakujące (szczególnie w zakresie motoryzacji) usługi.

Dziś powracamy ponownie do tej sprawy, która przyjęła jak najmniej korzystny obrót, zarówno dla Bronisława Dańdy jak i Wincentego Podymy, zadziały bowiem w sposób nieubłagany zarządzenia (odsuwając na dalszy plan potrzeby społeczne) na mocy których obaj rzemieślnicy mają opuścić lokale przy ul. Lubelskiej 11, do dnia 26 sierpnia br. A w przypadku gdy nie zastępują się do niniejszego wezwania (cytuje: „W dniu 27. VIII. 1974 r. nastąpiło zastosowanie środka egzekucyjnego w celu wykonania powyższego wezwania”).

Zaledwie parę dni temu krakowska Izba Rzemieślnicza zorganizowała naradę na temat obecnej sytuacji naszego rzemiosła i perspektyw jego rozwoju w najbliższym czasie. Na naradzie tej mówiono bardzo wiele o tym, iż rozwój rzemiosła jest potrzebą chwili, że hamuje go brak poczucia stabilizacji rzemieślników i stały stan zagrożenia. Podkreślano również, iż należy preferować przede wszystkim usługi motoryzacyjne oraz pomagać rzemieślnikom kształcącymi młode kadry.

Jakże inaczej w świetle sprawy Bronisława Dańdy i Wincentego Podymy wygląda rzeczywistość.

KROWODRZA WYJAŚNIA

Na nasz poprzedni artykuł otrzymaliśmy wyjaśnienia z Urzędu Dzielnicowego Krowodrza, których obszerne fragmenty przytaczamy obecnie: „W 1969 r. Prezydium DRN Kleparz rozpoczęło starania o przeniesienie warsztatów rzemieślniczych ob. B. Dańdy i W. Podymy z terenów zakwalifikowanych i przeznaczonych dla Spółdzielni Mieszkaniowej ZSBM „Piast”. Wobec rzeczywistych braków lokali zastępczych dla tego typu rzemiosła, jakie w/w prowadzą jedynym wyjściem było wskazanie lokalizacji i umożliwienie

zainteresowanym podjęcia budowy obiektów dla prowadzenia indywidualnej działalności rzemieślniczej. W tym celu z inicjatywy Prezydium DRN Kleparz odbyły się narady z władzami Izby Rzemieślniczej przy udziale zainteresowanych urzędników i w dniu 16 lutego 1970 r. utworzono Komitet Budowy Pawilonów Usługowych dla delezowanych zakładów rzemieślniczych, w skład którego weszli jako członkowie zarówno ob. B. Dańda jak i W. Podyma. Niestety, inicjatywa nie przyniosła oczekiwanych rezultatów, ponieważ Komitet mimo wyznaczenia lokalizacji i załatwienia formalności nie przejawiał działania w dalszym okresie czasu, a bezpośrednio zainteresowani rzemieślnicy nie wykazali aktywności, mimo zagrożenia likwidacji zakładów”.

Tak brzmią wyjaśnienia obecnego Urzędu Dzielnicowego Krowodrza.

A TYMCZASEM...

Komitet Budowy Pawilonów Usługowych w 1971 r. pisał do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Wydział Budownictwa Urbanistyki i Architektury w Krakowie:

„W styczniu ub. roku odbyła się konferencja w Izbie Rzemieślniczej przy współudziale przedstawicieli Wydziału

BUA, Wydziału Przemysłu i Handlu, przedstawicieli Izby Rzemieślniczej i wreszcie przy współudziale zainteresowanych rzemieślników, którzy własnymi środkami zobowiązali się do wybudowania pawilonów usługowych. W oparciu o wypowiedzi i gwarancje przedstawicieli Prezydium DRN Kleparz, teren przeznaczony pod budowę pawilonu miał się mieścić w ciągu ulicy Składowej, na co kierownik BUA Kleparz, własnoręcznie na planie wyznaczył miejsce lokalizacji (oryginalny pozostawiony terenu w naszym posiadaniu).

Będąc w posiadaniu jednoznacznej wypowiedzi przedstawicieli Prez. DRN Kleparz, Komitet Budowy Pawilonów przez okres roku 1970 poczynił uzyskanie wszelkich potrzebnych pisemnych uzgodnień na dostawy: wody, siły i światła, urządzeń wodno-kanalizacyjnych, gazu itp., które miały służyć jako podstawa projektu pawilonów rzemieślniczych. Obecnie z przyczyn dla nas niezrozumiałych nastąpiła odmowa pozytywnego załatwienia lokalizacji. W takim stanie rzeczy wnosimy o rewizję stanowiska BUA Dz. Kleparz, tym bardziej, że uzyskane wielkim wysiłkiem uzgodnienia dokonywane przez rok czasu poszłyby na marne”.

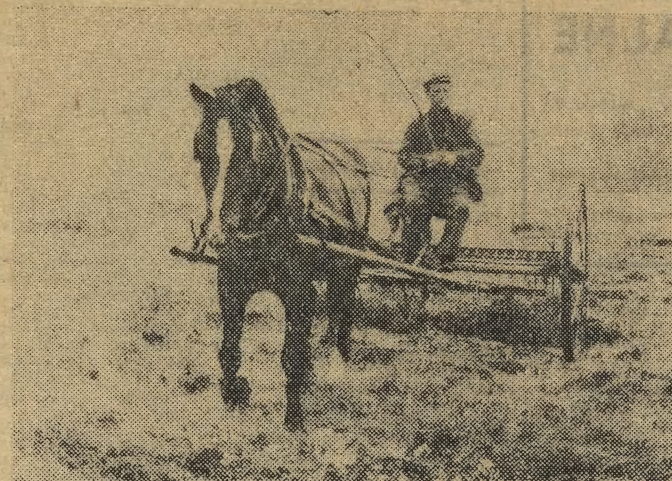
BRAK MIEJSCA?

A więc nie zia wola obu rzemieślników była powodem tego, iż nie zrealizowano budowy pawilonów. Czyżby obecne władze nie wiedziały o tym? W dalszych wyjaśnieniach UD Krowodrza informuje, iż przybyło ostatnio dzielnicy 79 placówek usługowo-rzemieślniczych, szkoda jednak, że nie wiemy jakiego to rodzaju zakłady przybyły dzielnicy, bo chyba nie w dziedzinie usług motoryzacyjnych.

Swoje pismo do redakcji Urzędu Dzielnicowego kończy stwierdzeniem, iż nie będzie w stanie zapewnić lokali zastępczych dla usług rzemieślniczych, o tym charakterze jaki wykonują B. Dańda i W. Podyma.

Czy rzeczywiście wyczerpano wszystkie możliwości, czy naprawdę w całej Krowodrzy nie znalazło się miejsce dla dwóch rzemieślników wykonujących swój zawód z pożytkiem dla ludzi i dla siebie, i czy decyzyja eksmisji jest słuszna?!

B. PAŁCZYŃSKA



Byli już żniwa w mieście. Dziś proponujemy sianokosy, które odbywają się na największej krakowskiej łące — Błotach, a biorą w nich udział pracownicy Zarządu Zieleni Miejskiej.

Fot. JADWIGA RUBIS

Za tydzień rozpoczynamy nowy pracowity rok szkolny

Już za niespełna tydzień rozpoczyna normalną pracę uczniowie i nauczyciele w kolejnym roku szkolnym 1974/75, który upływać będzie pod znakiem intensyfikacji i unowocześniania procesów dydaktyczno-wychowawczych, realizacji programu kształcenia pedagogów — podnoszenia poziomu ich wiedzy, przygotowania organizacyjnego i programowego reformy systemu edukacji.

Aktywniej niż do tej pory rozwijają nauczyciele opiekę nad uczniami uzdolnionymi, proponując im udział w olimpiadach przedmiotowych, poszerzonych o olimpiadę języka rosyjskiego (w szkołach podstawowych) i olimpiadę geograficzną i historyczną (dla uczniów szkół średnich).

Dla wybitnie utalentowanych powstana międzyszkolna koła przedmiotowe, prowadzone przez specjalistów wyższych uczelni i najlepszych nauczycieli. Grupy takie zawiązane zostaną w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu, Chrzanowie, Oświęcimiu dla młodzieży przejawiającej uzdolnienia w przedmiotach ścisłych.

Wysilek władz oświatowych w latach ostatnich koncentrował się, między innymi na upowszechnianiu szkolnictwa ponadpodstawowego. Obecnie, 95 proc. absolwentów szkół podstawowych kontynuuje kształcenie w technikumach, szkołach zasadniczych i liceach. W tym roku większy też wybór specjalności przedstawiono piętnastolatkom. Uruchomiono nowe kierunki, jak np. konserwację zabytków, specjalność mechanika budowy i naprawy maszyn, elektromechanika urządzeń przemysłowych. W Krakowie, w dzielnicy Krowodrza, powstała dodatkowo zasadnicza szkoła samochodowa. W bieżącym roku szkolnym zagęści się sieć gminnych szkół zbiorczych

Ach te obyczaje!

Krakowska Izba Wyrzeźwieni w I półroczu br. przyjęła — 7354 podopiecznych, czyli o 528 mniej niż w tym samym czasie ub. roku. Przeciwnie dziennie przebywa w Izbie 40 osób, ale bywają dni kiedy wszystkich 56 miejsc jest zajętych. Szczególnie Izba „pęka w szwach” w dni wypłat, hucznych witań w dniu urodzin, imienin, tradycyjnych świąt — o dziwo — w okresie wakacyjnym. Wówczas to dowożąca zwykłe do Izby delikwentów milicja zmuszona jest dać im schronienie we własnych pomieszczeniach. Coż krakowska Izba — wobec ciągłego jeszcze kiepskiego obyczajów niektórych obywateli — dysponuje zbyt małym metrażem! (Z)

Topoli nie można uratować

Dotarli do nas sygnały od Czytelników, że przy układaniu nowych torów tramwajowych na ul. Bronowickiej ulegają zniszczeniu rosące tam topole. Sugerowano przy tym możliwość odsunięcia torów od krawężnika. Niestety, tym razem okazało się, że los drzew jest przesądzony. Sprawę badały aż trzy komisje złożone ze specjalistów. Zapadła decyzja o konieczności wycięcia 12 topoli i usunięcia części konarów pozostałych drzew. Nie było innego wyjścia. Torów przesunąć się nie da, gdyż tramwaje blokowałyby ruch pojazdów samochodowych, zagrażając tym samym bezpieczeństwu. Takie są konsekwencje braku perspektywicznego planowania — podsumował sytuację miejski konserwator zieleni. — Gdyby w czasie projektowania ciągu ul. Bronowickiej nie zawiodła urbanistyczna wyobraźnia i umiejętność przewidywania, gdyby przynajmniej drzewa posadzono dalej od jezdni — nie byłoby dzisiaj problemu. To jeszcze jedna nauka na przyszłość, że miejsca pod zielenią wysoka trzeba wybierać z rozważa. (hs)

Zbyt małe fundusze

Przedstawiająca na posiedzeniu Komisji Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego RN projekt budżetu i planu na przyszły rok, Miejska Komenda Straży Pożarnej wystąpiła z wnioskiem o zwiększenie limitu nakładów inwestycyjnych. Motywacją wniosku Straży Pożarnej jest prosta: przynajmniej pół miliona złotych nie starczy nawet na kupienie jednego samochodu, a co dopiero mówić o wydatniejszym uzupełnieniu sfałgowanego sprzętu zmotoryzowanego. Argument to przekonujący, więc wniosek Straży Pożarnej został skierowany do rozpatrzenia w Miejskiej Komisji Planowania. (Z)

POCZTYLION „echa”

Decydują fachowcy

Barbara W. Jaworzno. Jestem matką pięcioro dzieci, z których jedno choruje na astmę oskrzelową od 3 roku życia. Dziecko przebywa pod opieką Poradni Dziecięcej, leczę je też prywatnie. Czy należy mi się na nie zasiłek na dzieci kalekie?

Informowaliśmy już naszych Czytelników, iż Pocztynion mimo szczerzych chęci nie może się wypowiedzieć na temat, o którym mówić mogą tylko fachowcy, w tym przypadku — lekarze. Procedura starań o zasiłek na dzieci kalekie wygląda następująco: wniosek o taki zasiłek, poparty zaświadczeniem placówki zdrowia, pod której opieką dziecko pozostaje, składają rodzice (ojciec albo matka) w swoim zakładzie pracy, a ten z kolei kieruje go do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Tutaj wniosek rozpatruje Komisja Lekarska, która podejmuje ostateczną decyzję o przyznaniu zasiłku. (mar)

Dopiero po roku

Czytelniczka. Od r. 1970 pracowałam w państwowej instytucji, aż do 23. III. 74, kiedy to zwolniłam się na własne żądanie. Nową pracę podjęłam od 26. III. 74. Czy przysługuje mi w r. 1974 urlop wypoczynkowy?

Wypowiadając umowę o pracę utraciła Pani prawo do urlopu w tymże roku 1974. Prawo do najbliższego urlopu uzyskała Pani po roku pracy w nowym miejscu zatrudnienia. (JP)

Podaż przewyższa popyt

Małgorzata R. Chciałabym uzyskać pracę jako dozorca z równoczesnym uzyskaniem mieszkania służbowego. Gdzie mam się udać w tej sprawie?

W sprawie uzyskania pracy dozorczy domu zwrócić się Pani może do Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych (adresy w książce telefonicznej) tej dzielnicy, w której chciałaby Pani pracować, ew. do Woj. Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego (Kraków, ul. Wójtowska 9). Zaznaczamy jednak, iż uzyskanie dozorcstwa wraz z mieszkaniem nie będzie sprawą łatwą: podaż przewyższa popyt. (mar)

Nauka szycia

Marta K. Mam 17 lat, chciałabym nauczyć się szyc. Kto w Krakowie organizuje kursy krawieckie?

Zakład Doskonalenia Zawodowego Kraków, ul. Dietla 38, organizuje 5-miesięczne kursy krawieckie (dla własnych potrzeb). Wykłady i zajęcia odbywają się po południu. Odpłatność za całość kursu 470 zł. Zakład Doskonalenia prowadzi też 3-letnie zawodowe kursy kroju i szycia, które po ukończeniu dają dyplom czeladnika. Roczny koszt kursu 1.300 zł. Po bliższych informacjach zapytać się do w/w Zakładu. (ek)

Wyższe renty rodzinne

K. K. Czy w związku z podwyżką emerytur i rent przewiduje się także podwyżkę rent rodzinnych?

Owszem, ale na razie tylko najniższych. Tzn. przy jednej osobie uprawnionej do pobierania renty rodzinnej wyniesie ona obecnie 900 zł, przy dwóch — 1000 zł, przy trzech i więcej — 1100 zł. (mar)

Licea korespondencyjne

Czytelnik. Czy w Krakowie znajdują się korespondencyjne licea ogólnokształcące? Proszę o adresy, a także o informacje — ile razy w tygodniu odbywają się zajęcia?

W Krakowie znajdują się dwa korespondencyjne licea ogólnokształcące, jedno w gmachu II LO (ul. Sobieskiego 9), drugie w Nowej Hucie, os. Kolorowe, w budynku XII Liceum. Nauka odbywa się dwa razy w tygodniu, w soboty i niedziele. (l)

Przy al. Pokoju...

Zmartwiona. Niepokoję się o roczną córkę, zbyt wolno rozwija się fizycznie...

Przy Miejskim Ośrodku Matki i Dziecka (al. Pokoju 2a) istnieje Poradnia Fizjologii i Zaburzeń Rozwoju. Może tam udałaby się Pani z córeczką, potrzebne jest jednak skierowanie od lekarza pediatry. (l)

Okazja sprzyja złodziejom również w biurach

Pracownicy różnych krakowskich instytucji niezmiennie zgłaszają milicji o kradzieżach posiadanych przy sobie pieniędzy czy też wartościowych rzeczy. Tego rodzaju zgłoszenia w Komendzie Dzielnicowej MO Śródmieście, w rejonie której znajdują się większość w mieście urzędów, zajmują w statystyce jedno z pierwszych miejsc.

Gdy idzie o jednorazową i w dodatku mniejszą stratę, zwykle kończy się na bagatelizującym machnięciu ręką lub co najwyżej — na nieudolnym zresztą tropieniu złodzieja we własnym zakresie. Pomocy milicji wzywa się dopiero, gdy kradzieże są częstsze i dotkliwsze, a wówczas już chcą nie chcą musi się zeznawać do protokołu.

Starczą te oficjalne stwierdzenia, by wyrobić pogląd o nagminności zjawiska i jego wyjątkowej uciążliwości dla zainteresowanego środowiska.

Gina przeważnie pieniądze, gdyż wytrawny złodziej zdaje sobie sprawę z tego, że są one w razie „wpadki” najtrudniejsze do zidentyfikowania i tym samym

bezbłędne wskazania na ich faktycznego właściciela. Nie zawsze jednak złodziej wie, gdzie osaczona przez niego ofiara przechowuje pieniądze, nie zawsze ma czas — z racji pośpiechu manipulacji — na wyjęcie pieniędzy, a więc kradnie co tylko popadnie — portfel, portfel, portfel, całą damską torebkę.

W pewnej instytucji przy ul. Warszawskiej w ciągu jednego dnia okradziono ostatnio aż trzech pracowników. W jednym przypadku zginęła portmonetka-portfelik z zawartością 200 zł, dokumentów i różnych zapisków oraz luźno zwinięte 1000 zł. W drugim przypadku — skradziony portfel z tysiącem złotych, książeczką oszczędnościową PKO i abonamentem na obiady stołowe, a w trzecim — portmonetka-portfelik z gotówką około 200 zł, książeczką ubezpieczeniową i biletami tramwajowymi. Straty zostały stwierdzone po upływie godziny, może dwóch. Każda z poszkodowanych osób podejrzliwie spoglądała w stronę najbliższego kolegi, lecz żadna z nich nie mogła stwierdzić z całą

stanowczością czy okradł ją po prostu współtowarzysz pracy, czy też skorzystał z nieuwagi kogoś przybyłego z zewnątrz, gdyż nikogo nie złapano za rękę.

Tego rodzaju wahania co do sprawy kradzieży tłumaczy szacowność samej instytucji, koleżeńskość żytych w ciągu lat ze sobą ludzi.

Skrupuły zwykle ustępują w świetle późniejszych faktów, bardziej przegłębiających, niżby można przypuszczać. Okazuje się, że pieniądze wziął nie kto inny, jak tylko siedzący naprzeciwko za biurkiem kolega.

Prędzej czy później prawda wychodzi jak oliwa na wierzchu. Czasem wiedzie do niej prowadzone na własną rękę „śledztwo”, chociaż szanse jego powodzenia umniejsza niefachowość postępowania z domniemanym i w dodatku jeszcze „domowym” złodziejem, co więcej — realizowanego przez ze-mocjonowanych samych zainteresowanych lub z grona im sekundujących (n. b. dato rezultaty takie przedsięwzięcie na własny „rachunek” wśród współpracowników — profesjonalistów!). Prawie zawsze kończy się natomiast

pożądanymi wynikami dochodzenia MO. Praktyka dowodzi, że wówczas kradzieże w danym otoczeniu ustają jak ręką odjął. Dlatego ucieczka, być może ostateczna, do pomocy bardziej kompetentnych czynników bywa w takich razach najbardziej słuszną i jedyną.

Milicja angażuje dostępne jej siły i środki, wskazuje palcem na uciążliwe dla otoczenia aspekty indywidualne, ale strata i tak pozostaje stratą. Czy nie prościej, a zwłaszcza pewniej byłoby nie stwarzać okazji złodziejowi.

Tyle się wygłasza na różnych naradach szumnych a-peli na temat konieczności zabezpieczania mienia w instytucjach, przestrzegania tajemnicy urzędowej, zamykania biur i pomieszczeń biurowych, niestwarzania warunków do kradzieży. Gdyby choć tylko połowa tych zaleceń była rozważnie przestrzegana, gdyby nie stały na biurkach torebki z całą pensją, byłoby bezpieczniej również mienie prywatne pracowników. A tak, przykro jest czasem stwierdzać, że Pałac mądry dopiero po szkodzi. (Z)

KURSY LICEALNE

przygotowujące do matury
organizuje Spółdzielnia Pracy „WIEDZA”
■ Rozpoczęcie 15 września 1974 r. Ilość miejsc ograniczona

Wpisy przyjmuje Zakład Szkoleniowy przy ul. Jana 13, II p., oficyna, codziennie (z wyjątkiem sobót i dni świątecznych), w godz. 9-18.30; tel. 266-85. K-8242

Praca

WYKWAŁIFIKOWANA

Kosmetyczkę oraz praktykantkę przyjmie zakład kosmetyczny w Krakowie. Oferty 42935 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

UCZCIWA

pomoc do domów dochodząca, z umiejętnością gotowania przyjmie do 4 dorosłych osób, na dobrych warunkach. Środkiściu. Tel. 391-49. g-42579

POTRZEBNA

pomoc do chodząca do rocznej dziewczynki. Kraków, Zagrody 23.2. tel. 697-87. g-42507

PRZYJME

do nauki w zawodzie krawieckim 2 chłopców lub panienki. — Bacia, Kraków, Radawicka 54. g-42604

PRZYJME

pracę w godzinach popołudniowych: renowacja mebli z wykwintnymi stylami, treflami, szafkami itp. — Oferty „Prasa” Kraków, Wiśna 2 dla nr 42561.

PRZYJME

fryzjerkę i fryzjera. Dębinki, Powroźnicza 7. g-42602

POTRZEBNA

do chodząca do dziecka, na dobrych warunkach. Os. Widok 15a.102. g-42526

UCZENNICA

do zakładu fryzjerskiego potrzebna. Kraków, ul. Bol. Chrobrego 9.

POTRZEBNA

fryzjerkę i fryzjera. Długa 31 — fryzjer.

CUKIERNIK

z długoletnią praktyką poszukuje pracy w Krakowie. Oferty 42540 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

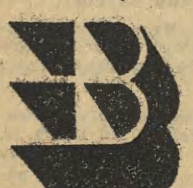
ZATRUDNI

na stałe w pensjonacie w Rabce osobę samotną, umiejacą gotować. Mieszkanie zapewnione. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. — Oferty 42388 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

PRZYJME

pania do chodząca 3 razy w tygodniu, do 7-letniej córki. — Warunki dobre. Zgłoszenia listowne kierować: Henryk Miodok, Nowa Huta, os. Wandy 7.31.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego



«Chemobudowa — Kraków»

KRAKÓW, UL. STACHOWICZA 18
oraz ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA BUDOWLANA — KRAKÓW,
UL. RYDLA 31

przyjmuje WPISY

do nauki zawodu, w specjalnościach:

- ♦ MONTAŻYSTA KONSTRUKCJI STALOWYCH
- ♦ POŚADZKARZ-LASTRIKARZ.

Warunki przyjęcia:

- bez egzaminu wstępnego
- ukończenie VIII klasy szkoły podstawowej

Przy wpisie należy przedłożyć:

- podanie podpisane przez kandydata i przez rodziców
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- życiorys
- zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia
- dwie fotografie
- odpis aktu urodzenia
- kartę informacyjną ze szkoły

Nauka w szkole rozpocznie się w dniu 1 września i trwać będzie 1 lata.

Uczniom przysługują następujące świadczenia:

- 1) wynagrodzenie:
 - w klasie pierwszej — 520 zł miesięcznie
 - w klasie drugiej — 600 zł miesięcznie
- 2) umundurowanie wyjściowe (raz w roku) — ubranie, buty, koszule, o łącznej wartości około 2.000 zł
- 3) odzież robocza i ochronna
- 4) bezpłatne posiłki regeneracyjne
- 5) możliwość korzystania ze stołówki.

Po zakończeniu szkoły wszystkim absolwentom przedsiębiorstwo zapewnia dobrze płatną pracę na terenie miasta Krakowa oraz powiatów: tarnowskiego, oświęcimskiego, chrzanowskiego — z możliwością delegowania na budowy zagranicę.

Podania przyjmują i szczegółowych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia „Chemobudowa Kraków” w Krakowie, ul. Stachowicza 18, I piętro, pokój 104, oraz Zasadnicza Szkoła Budowlana — Kraków, ul. Rydla 31.

WPISY na stacjonarne kursy kosztorysowania, kreślenia budowlanych, maszynowych i instalacyjnych — przyjmuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie, ul. Dietla 38. K-6628

Matrymonialne

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: Prywatne Biuro „Venus”. Koszalin, Kolejowa 7. — Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. K-6933

WDOWA, bezdzietna, pozna wdowca do lat 48, wzrostu do 172, z wykształceniem podstawowym lub zawodowym. — Oferty kierować: „Prasa” Kraków, Wiśna 2, dla nr 42613.

BLONDYNKA — panna, wzrost 1.64, o przyjemnej aparycji, subtelna, uczciwa, bez nałogów, religijna, posiadająca wykształcenie, superkomfortowe mieszkanie, z braku znajomości pozna kulturalnego, o dobrym charakterze Pana do lat 50. Poważne oferty kierować: „Prasa” Kraków, Wiśna 2, dla nr 42455.

WDOWA, lat 62, mila, dobrze prezentująca się, domatorka, uczciwa, kulturalna, pozna w celu matrymonialnym Pana, lat 60-65, wdowca lub kawaler, zdrowego, inteligentnego, religijnego, domatorka, bez nałogów, posiadającego mieszkanie w Krakowie. — Fotografii kierować: „Prasa” Kraków, Wiśna 2, dla nr A-176.

Kupno

BONY PeKaO — kupie. Zgłoszenia: 97-590 Radomsko. Skr. poczt. 31.

BONY PeKaO na samochód kupie. Oferty 42603 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KUPIE pianino markowe. Oferty 42544 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SYRENE 105, wylosowana w PKO — kupie. Podać cenę. Oferty 42545 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

Sprzedaj

BMW 700 Coupe Sport — sprzedam. Kraków, telefon 358-58. 42978-g

LAMBRETTA 125-Li — sprzedam, względnie zamienię na 175-Li lub Vespe. — Nowa Huta, os. Szkolne 33.15. g-42510

TRABANT 600 — Kraków, ul. Bronowicka 71/64 — godzina 16-19. 42651-g

SKODA S 100, stan idealny (bezwymiarowy) — sprzedam. Oglądać: garaż, pl. Wolnica 10. 41849-g

VOLKSWAGEN 1200, rok produkcji 1962, silnik nowy — sprzedam. Pawlikowskiego 9, godz. 18-19. g-42539

ROWER wyścigowy — sprzedam. Piotr Sikora, Krowoderska 27/3. g-42552

DO sprzedania: szczeniaki fokstienery, siatka ogrodzeniowa w ramiach, Idzikowskiego 1/1, po godz. 16. g-42594

WARSZAWA M-20 i 224 — sprzedam. Kraków, ul. Łuczników 6/2, przecznica z Kaminskiego. g-42534

WÓZEK dziecięcy (kółki sportowy), grecki — sprzedam. Kraków, ul. 18 Stycznia 61.48. g-42454

SYRENE 103, stan idealny — sprzedam. Nowa Huta, os. Strusia 7.250, po południu. g-42500

SKODĘ 100 S, wylosowaną — sprzedam. — Tel. 220-42, godz. 17-19. g-42541

MIKRUSA sprzedam. — Krzeszowice, Targowa — bl. 2/14. g-42507

CEGLE budowlane sprzedam. Kraków, ul. Nieznaną 2. g-42521

Lokale

DWIE studentki poszukują pokoju, wrzesień — styczeń. — Oferty 42658 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

INŻYNIER poszukuje niekremującego pokoju. — Kraków lub okolice. — Oferty 41389 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

POSZUKUJE pokoju dla 15-letniego ucznia Technikum Geologiczno-Geodezyjnego w Krakowie. — Zgłoszenia: — Waldemar Walski — Zawadow, 21-015 Malinówka, powiat Lublin. 42407-g

KUPIE w Krakowie garsonierę lub pokój z kuchnią, własnościową, ewentualnie wynajmę. Czynnosc z góry Oferty 42412 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

UCZENNICA poszukuje bardzo pilnie pokoju komfortowego. — Oferty 42424 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

ABSOLWENTKA Akademii Rolniczej poszukuje pokoju jedno- lub dwuosobowego w Krakowie (w okolicy Hali Targowej na Grzegorzach), na okres roku. Oferty kierować: Kazimierz Furmaniak, Kraków, os. Podwawelskie, ul. Siomiana 4.40. g-42726

OLSZA — 2 pokoje superkomfortowe zamienię na większe. — Oferty 42724 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KOMUNIKATY

PBP „Budostal-2” UNIEWAŻNIA 3 zagubione pieczętki o brzmieniu:

- 1) PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „BUDOSTAL-2” — KIEROWNICTWO ZESPOŁU BUDÓW NR 1 W BOCHNI
- 2) St. Mistrz Budowy B-2 — Władysław Królikowski
- 3) Referent Ekonomiczny PBP „Budostal-2” — Aleksander Murzyn

K-7032

PRZETARGI

Urząd Dzielnicowy Kraków-Krowodrza Biuro Ogólno-Organizacyjne, 30-061 Kraków, al. Krasińskiego 16, II p., pokój 16, OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót stolarskich w budynkach przy al. Krasińskiego 16 i 18, polegających na zabudowie ścian w trzech pomieszczeniach biurowych, według posiadanych projektów.

Dokumentację projektową, wraz z opisem wykonania robót można uzyskać w Biurze Ogólno-Organizacyjnym, Oddziale Ogólno-Gospodarczym Urzędu Dzielnicowego Kraków-Krowodrza przy al. Krasińskiego 16, II p., pokój 16, codziennie, z wyjątkiem sobót, w godzinach od 8 do 14.

Termin wykonania prac — do 15 października br.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty, z napisem „Przetarg”, należy składać pod w/w adresem, w terminie do dnia 2 września 1974 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 września 1974 r.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

K-7018



HUTA im. LENINA w KRAKOWIE zatrudni natychmiast:

- PRACOWNIKÓW NIEWYKWAŁIFIKOWANYCH do pracy w produkcji oraz przyuczenia do zawodu, na stanowiska manewrowych
- POMOCCNIKÓW maszynistów parowozu, z zawodem ślusarza
- MANEWROWYCH z uprawnieniami PKP
- ŚLUSARZY, TOKARZY, ELEKTRYKÓW po zasadniczej szkole zawodowej
- FORMIERZY ODLEWNIKÓW
- KOWALI
- MURARZY, MALARZY, CIEŚLI BUDOWLANYCH i ZBROJARZY
- TECHNIKÓW ELEKTRONIKÓW
- KIEROWCÓW samochodowych I i II kat. prawa jazdy
- WARTOWNIKÓW straży przemysłowej (kobiety zamiejcowe — na warunkach dojazdu)
- INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW budowlanych z uprawnieniami budowlanymi
- MISTRZÓW robót budowlanych
- TECHNOLOGÓW budowlanych.

Dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelach pracowniczych.

Zgłaszających się przyjmuje Dział Kadr w Hucie im. Lenina — dojazd z Dworca Głównego PKP w Krakowie tramwajem linii „4”.

Wysiadac na przystanku przed budynkiem Dyrekcji Huty.

Ponadto Zakład Przetwórstwa Hutniczego HIL w Bochni — zatrudni z terenu powiatu bocheńskiego i przyległych:

- ABSOLWENTÓW zasadniczych szkół zawodowych i średnich szkół technicznych do szkolenia na stanowiska walcowników i operatorów urządzeń walcowniczych
- INŻYNIERÓW inżynierii sanitarnej, z praktyką w zakresie oczyszczania ścieków.

Bliższych informacji udziela Biuro Personalne Zakładu — Bochnia, ul. Wygoda — telefon nr 225-55, wewn. 117.

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU GASTRONOMICZNEGO zatrudni zaraz pracowników

na pełnych etatach i w niepełnym wymiarze czasu pracy:

- ♦ w Oddziale „Restauracje” — Kraków, Rynek Główny 6, II piętro:

ZMYWACZKI, SPRZĄTACZKI, PRACOWNIKÓW fizycznych, KUCHARZY, POMOCE kuchenne

- ♦ w Oddziale „Bary Szybkiej Obsługi” — Nowa Huta, os. Zielone 25:

PRACOWNIKÓW fizycznych, POMOCE kuchenne, ZMYWACZKI, SPRZĄTAJĄCE ze stołu, KUCHARZY

- ♦ w Oddziale „Kawiarnie” — Kraków, ul. Basztowa 18:

PRACOWNIKÓW fizycznych, POMOCE kuchenne, ZMYWACZKI, SPRZĄTACZKI, KELNERÓW

- ♦ w Oddziale „Bary Mleczne i Jadalnie” — Kraków, ul. Długa 70:

ZMYWACZKI, PRACOWNIKÓW fizycznych, POMOCE kuchenne, SPRZĄTAJĄCE ze stołu, KUCHARZY

- ♦ w Zakładzie Produkcji Uzupełniającej — Kraków, ul. Miodowa 21:

PRACOWNIKÓW fizycznych.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy obowiązującego w gastronomii oraz całodzienne wyżywienie za minimalną odpłatnością.

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO poleca

WANNY KOLOROWE

różowe, seledynowe i białe, o długości od 1.400 do 1.700 mm, żeliwne — emaliowane

TERMY GAZOWE

dostarczające 2-6 l/min. ciepłej wody

BOJLERY

z wężownicą lub bez wężownicy, o pojemności 150 l wody.

Sprzedaj za waluty wymienialne i bony towarowe Banku PKO SA

Informacji udziela oraz zamówienia przyjmuje Oddział Handlowy „PEWEX”

- ♦ w KRAKOWIE, ul. Szymanowskiego 14
- ♦ w TARNOWIE, ul. Kościuszki 4
- ♦ oraz Oddziały i Agencje Banku PKO SA.

Uzdrowisko — nazwa zobowiązuje

Busko Zdrój — bogate tradycje znakomite perspektywy ale jeszcze nie taka teraźniejszość

Program uchwalony przez WRN w Kielcach w 1972 r. obiecuje Busku rozwój zawrotny. Jednorazowo leczyć się tu będzie 6 tysięcy kuracjuszy. Zostanie zbudowany nowy zakład przyrodolecniczy, wspólne ogólnosantoryjne zaplecze, budynek administracji i biura obsługi kuracjuszy. Powstanie specjalistyczne sanatorium o wysokim standardzie wyposażenia (na 150 miejsc). Będzie kanalizacja, gaz, nowe ujęcie wody, oczyszczalnia ścieków komunalnych i pokapielowych. Będzie leśnica jadalna i bar, restauracja, bar mleczny, kawiarnia, dom handlowy, dom usług, kino zdrojowe z czytelnia, klubem i biblioteką.

Na piękne uzdrowisko awansuje pobliski Solec. I tu zostanie wybudowany zakład przyrodolecniczy, pawilon usługowo-noclegowy, zaplecze komunalne z ujęciem wody i oczyszczalnią, kanalizacją, restauracją, kawiarnią, kino z salą klubową. Solec połączy z Buskiem dobra komunikacja autobusowa, trakt rowerowy i spacerowy.

Niewielka dziś osada (ok. 1000 mieszkańców) przyjmie 1500 pacjentów. Solec, który jest uzdrowiskiem jeszcze poczynając, (maksymalna frekwencja aktualnie 480 osób) ma szansę uniknąć błędów rozwojowych, ma szansę rozwijać się harmonijnie, od podstaw — od zaplecza komunalnego, zapewniającego leczniczy komfort. Lecznicze wartości soleckich wód są wysoko cenione. Awans Solca przypieczętowały jeszcze ostatnie odkrytych nowych, wydajnych źródeł, które są rewelacją w skali europejskiej. Zostały scharakteryzowane jako siarczkowo-chlorkowo-sodowo-bromkowo-borowe.

ZAMIERZENIA NA NADCHODZĄCE 15-LECIE

przerastają więc to czego dorobiło się Busko-Zdrój w swej 140-letniej historii. Od 1836 roku kiedy b. napoleoński generał Feliks Rzewuski — wykorzystując rozgłos, jaki zyskały buskie wody w leczeniu chorób reumatycznych — wydzierżawił teren i wybudował zakład kąpielowy. Położony w centrum uzdrowiska, w pięknym parku zdrojowym, zakład służy do dziś, jako jedno z 8 buskich sanatoriów, ulokowanych w większości właśnie przy ul. F. Rzewuskiego. Największe sanatoria — Związku Spółdzielni Inwalidów i Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego i Skórzanego — są świeżej daty. Związka „Włókniarz” który nadal się rozbudowuje, zmierzając do osiągnięcia pojemności 550 łóżek. Stosunkowo nowy jest również szpital uzdrowiskowy „Górka”, gdzie jednocześnie 200 dzieci leczy zaburzenia ruchu i mowy. Szpital zostanie rozbudowany o dalsze 200

łóżek — dla rehabilitacji dzieci z porażeniami mózgu. Powstanie przy nim także szkoła specjalna dla małych pacjentów z całego uzdrowiska.

Pacjenci prawie wszystkich sanatoriów korzystają z zabiegów zakładu przyrodolecniczego „Uzdrowisk Polskich”, który zyskał ostatnio świetny oddział rehabilitacyjny, prowadzony przez doskonały zespół pracowników.

Łatwo jest pisać o przeszłości, jeszcze łatwiej o przyszłości, co do teraźniejszości to opinie nie są tak klarowne. Pozostaną przy własnych obserwacjach kuracjuszy.

W sezonie Busko przyjmuje 300 kuracjuszy. Każdy z nich korzysta dziennie z co najmniej 2-3 zabiegów. Krają oni wg planu wyznaczonego przez biuro usług. Gdyby, uchwalił Boże, panie z biura usług z tą samą precyzją planowały np. rozkład jazdy pociągów, to doszłoby do kosmicznej katastrofy. Tu dochodzi tylko do irytacji i spieć, dopóki pacjenci nie posiadają nauki, że planowanie sobie, a życie sobie.

LICZBA ZABIEGÓW

dobiega wprawdzie do miliona rocznie a jednak — jak informuje dyr. P. P. „Uzdrowisko Busko-Solec” mgr Adam Szuliga — nie jest to szczyt możliwości zakładu przyrodolecniczego. Przedłużając pracę na 2 zmiany zakład mógłby przyjąć jeszcze z 1000 pacjentów. Gdyby mieli gdzie mieszkać. Starych miejsc jest 1700, w pewnym stopniu uzupełnia je „Gromada” wynajmując kwatery, ale i to za mało. Odcyżają tu zamówienie mieszkańcy Buska. Wzdłuż ul. Mickiewicza, łączącej miasto ze zdrojem, wyrasta szeroka ława kolonia łanych prywatnych pensjonatów, oferujących łóżka po 30-50 zł. W ub. roku 13 tys. osób leczyło się tu ambulatoryjnie. Wszystko za mało.

Z mniejszym wyczuciem zdają się do odczytywać miejscowe władze. Rzeczywistość pozostaje w tyle za wspaniałym programem, w którym niektóre pozycje (restauracja, bar, dom han-

dlowy) mają w rubrykach termin wykonania lata 1972-4. Cały ciężar żywienia spoczywa np. na — niezłe zresztą prowadzonej — restauracji „Urocz”, bo do pozostałych nie odważy się wejść trzeźwy klient. Zaopatrzenie słabe, a i to czym się handluje ma fatalną prezentację: brudne, zatłoczone, kramarskie wystawy i sklepiki. Wizytówkę miasta — pl. Zwycięstwa — szpica kompromitujące szalety i korowody pijanych mężczyzn, dla których picie jest — widać — główną rozrywką. Nie mają — żeby prawdę powiedzieć — dużego wyboru. Kuracjom szczególnie brak klubu MPiK, gdzie można by usiąść i poczytać, zwłaszcza, że w zdroju jest tylko mała, przez parę godzin czynna biblioteka.

BRAK WSPÓŁŻYCIA

Rzecz szczególnie irytująca: przez sam środek pięknego parku zdrojowego prują na pełnym gazie motocykle! Tu powinna być bezwzględnie strefa ciszy. Komunikacja została wprawdzie dobrze pomyślana (przelotowe linie mają omijać źródła), ale oznakowanie jest tak chaotyczne i mylące, że nie omijają uzdrowiska ani ciężarówka ani motocykle. Na lekceważenie zakazów tutejsza MO nie reaguje. Nie wyczuwa się atmosfery współżycia miasto — zdroj. Busko robi wrażenie przeciążonego, nie przygotowanego na przyjęcie gości. A przecież, z całą swoją przeszłością, pozostałoby mało znanym miasteczkiem, gdyby nie znakomite lecznicze źródła, które przesądziły o charakterze jego rozwoju, i uczyniły zeń uzdrowisko wysokiej rangi ogólnokrajowej. To i obowiązek i szansa.

HELENA NOSKOWICZ

Dziecko z próbówki

W Europie żyje troje dzieci, które urodziły się po zapłodnieniu jajeczka matki w próbówce. Ma ją one obecnie od 12 do 18 miesięcy.

Informację taką przedstawił na zebraniu Stowarzyszenia Lekarzy Brytyjskich prof. D. C. A. Bevis z uniwersytetu w Leeds. Naukowiec ten sam pracuje nad problemami rozwoju embrionu ludzkiego w warunkach laboratoryjnych. Zapłodnienie w próbówce — powiedział on — udaje się dziś już bardzo często.

Badania tego rodzaju wzbudzają wśród lekarzy i wśród opinii publicznej kontrowersje. Czy leka-



Obok sprawnego sprzętu żob, równie ważnym obecnie zadaniem jest przygotowanie kwalifikowanego ziarna na jesienne zasiewy. Wojewódzki Inspektorat Kontroli Materiału Siewnego w Opolu, sprawdza materiał siewny na potrzeby Opolczyzny i sąsiednich województw. Dotychczas przebadano tu próbki rzepaku. Obecnie bada się jakość zbóż. Na zdjęciu: oznaczanie czystości nasion.

CAF — Okoński

Zmierch popularności „B B”

Brigitte Bardot nie jest już popularna wśród młodzieży francuskiej. Sondaż, przeprowadzony wśród 14-18-latków wykazał, że 70 proc. ankietowanych ocenia ją zdecydowanie negatywnie. Jedną z pozytywnych wypowiedzi brzmiała: — Nie jest najgorsza, ale gra jak noga od fortepianu... Wiele młodych uważa, że „BB” pozbawiona jest seksu... zaś 13 proc. — że jest „straszliwie brzydka”. Czasami i gusta się zmieniają...

Co - Gdzie - Kiedy?

26
SIERPNIA

Poniedziałek
Marii Zofii

Teatry

Słowackiego 19.15 Madama Butterfly. Barbakan 17 i 21 „Kraków z wodevilu”.

Kina

Kijów 17, 19.30 Druga twarz ojca chrzestnego (wł. l. 16). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Szantażysta (fr. l. 16). Warszawa 15.45, 18, 20.15 Zbrodnia w klubie tenisowym (wł.-j. l. 16). Wolność 15.45, 18, 20.15 Mania wielkości (fr. l. 14). Apollo 15.45, 18, 20.15 Stara panna (fr. l. 11). Wanda 15.45, 18, 20.15 Szpieg Szoguna (jap. l. 18). Sztuka-studying 18, 19, 20 Co robisz? (chilijski l. 16). Mi Gwardia (Lubiech 15) 14.45, 17, 19.15 Prawo gwałtu (USA l. 19). Wisła (Gazowa 21) 16 Nagrody i odznaczenia (pol. l. 16). 18, 20 Moja noc u Maud (fr. l. 19). Maskotka (Dzierżynskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 Zemsta Wilka morskiego (rum. l. 14). Pasaż B. (Pasaż Bielska) 15.16, 17 Przygody Bolka i Lolka. 18, 20, 22 Powrót rewolwerowca (USA l. 14). Non-Stop (Blonia) 17 Dyskoteka. „Niebiesko-Czarni” 21.15 Hello Dolly (USA l. 14). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 Minuta milczenia (ZSRR l. 14). Dom Żołnierza (Lubiech 48) 15.45, 18, 20.15 Królowa Dzikiego Zachodu (fr. l. 19). Mikro (Dzierżynskiego 5) 15, 18, 20 Nie będę cię kochać (pol. l. 16). Związkowiec — studynje (Grzegorzka 71) 15.45, 18, 20.15 Klute (USA l. 18).

KINA W NOWEJ HUCIE

Swit 15.45, 18, 20.15 Miłość i anarchia (wł. l. 18). M. Sala 15, 17, 19 Romantyk (weg. l. 16). Światłowid 15.45, 18, 20.15 Gra złudzeń (wł. l. 14). M. Sala 15, 17, 19 Zuzanna i czarodziej pierścieni (NRD l. 7). Slinks — nieczynne.

Telewizja

PONIEDZIAŁEK I: 16.10 Program dnia, 16.15 Oferty, 16.30 Dziennik, 16.40 Echo stadionu, 17.05 Dla Młodych Widzów: Telewizja, 18.15 Program lokalny, 18.45 Kronika, 19.05 Pełnia Północy — rep. film., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 19.40 Teatr TV: E. Caldwell — Lipcowe tarapaty, 21.40 Krakowski targiem — pr. public., 22.10 Gra Grupa Granit — recital grupy bluesowej, 22.30 Dziennik, 22.45 Program na wtorek.

PONIEDZIAŁEK II: 17.50 Program dnia, 17.55 Program II proponuje, 18.05 Lato w starym kraju — rep. film., 18.25 Sport u sąsiadów, 18.30 Dobranoc, 18.30 Dziennik, 20.20 Z serii: W kręgu kultur i obyczajów — film dok. pr. wł., 21.35 Zapraszamy na koncert w wyk. kameralistów Filharmonii Narodowej, 22 — „24 godziny”, 22.19 „Kolumbowie” — film ser. TVP, 23.05 Program na wtorek.

WTOREK I: 9 Poranek Telewizji Najmłodszych, 10.05 Z serii: Siedem romansów Doni Juanity — film pr. NRD, 11 Partyska tak-sówka — film ser. pr. fr., 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Warszawskie tango — inscenizowany program folklorystyczny, 17.10 Spacerkiem po kinach, 17.40 Dla młodzieży — Sposób na lato, 18.10 Kronika, 18.30 Będą tańczy-

ly topole i wierzby, 19 Przypieci-namy, radzimy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Z serii: Siedem romansów Doni Juanity — film pr. NRD, 21.15 Wiadomości sportowe, 21.25 Wrocławskie spotkania z piosenką — Christ Bożek, 21.50 Interstudio, 22.20 Dziennik, 22.35 Program na środe.

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji, wdękcia nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy-muzea

Muzeum Lenina, Oddział ul. Kr. Jadwigi 41: Mieszkanie Lenina (pon. wt. 9-13), w Północnym (pon. niecz. wt. 8-16), w Białym Dunajcu (pon. wt. 8-16). Wiza Ratuszowa (pon. niecz. wt. 8.30-14.30). Muzeum Narodowe — Oddział: Sukienice. Galeria malarstwa pol. XIX w. (pon. 10-16, wt. niecz.). Szołayskich, pl. Szczepański 9; Pol. malarstwo i rzeźba do 1761 r. (pon. 12-18 wt. wolny, wt. niecz.). Czartoryskich, Pijarska 8: Wyst. arcydzieł ze zbiorów Czartoryskich (pon. wt. 10-16). Archeologiczne. Poselska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski, Kolekcja zabytków archeologii śródlądowej (pon. 10-14, wt. 14-18 wt. wolny). Podziemia kościoła św. Wojciecha (pon. wt. 9-17). Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa, 70 lat twórczości Zdzisława (pon. 10-18 wt. wolny, wt. niecz.). Przymat, Łobzowska 3: Grafika E. Sidorina ZSRR (pon. wt. 9-19). KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 74, cz. I (codz. 9-21). Kopalinia Soli, Wieliczka (codz. 8-18). Stara Bożnica, Szeroka 24: Judaistyczne rzemiosło artystyczne od XVII do XX w. (pon. wt. 10-14). KDK, Rynek Gł. 27: Lipsk — miasto muzyki (codz. 12-18).

Dyżury

Chir: Kopernika 21, Urológ: 66. Na Skarpie, Laryng: Kopernika 23a, Neurolog: Botaniczna, Chir. dzieci: Prokocim, Okulist: Kopernika 33, Pogot. Ratunk.: Śmigłozłotko 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-56. Podgórze 925-50, 657-57, Grzegorzki 1 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 371-37 (16-22). Straż Pół. 08, Pomoc Drogowa PZMot Kraków 417-50 (7-22), Zakopane 27-97, N. Targ 29-42, N. Sącz 208-25, Tarnów 33-66 (7-16). Informac. o Usługach, Mały Rynek 5 tel. 365-88, 22-56, N. Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk.: 422-22, Straż Pół. 433-33. Dyżur pediatr. dla Nowej Huty, Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagr. 222-46, Kraj. 238-80 do 85, 595-15, Informacja Kódowa tel. 413-53 (dla N. Huty) 203-22, 203-42, 334-33, 230-19, Mi. licyjny Telefon Zaufania 214-41 cz.2a doba, 262-33 (8-15). Krak. Tow. Świadczeń Macierzyństwa, Młod. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13 tel. 376-08 (codz. 9-18).

Apteki

Rynek Gł. 42 (dłen), pl. Wolności 7, Pstrowskiego 94 (dłen), N. Huta — Centrum A blok 3 (dłen).

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku. Ogród Botaniczny (Kopernika 27) od godz. 8 do zmroku. Salon Gier Sportowych „Zakopanka” (ul. Marka 34 — Planty) (codz. 10-21).

Radio

PROGRAM II
Dzienniki: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 16.50, 18.20, 21.30, 23.30.

PONIEDZIAŁEK

17.00 Start, 18.00 Skrzynka interwencji, 18.10 Polskie melodie ludowe, 18.20 Dziennik krakowski, 18.40 Zapraszamy do myślenia — dyskusja, 19.00 W stylu „Rhythm and blues” — śpiewa A. Franklin, 19.15 44 lekcja języka angielskiego, 19.30 Notatnik kulturalny, 19.45 Koncert symfoniczny WOSPA p.d. W. Kamrskiego — solista: J. Kotyczka — obój, 21.50 Wiadomości sportowe, 21.55 Radiowy Teatr Sensacji — „Komisarz Benetti szuka Magdaleny” — odc. 4 słuch. Z. Z. Zborowskiego, 22.20 Jazz, 22.35 Dzieła Krzysztofa Pendereckiego „Diabły z Loudun” — akt III, 23.20 Jazz, 23.35 Co słychać w świecie, 23.40 Stan Górz ze smyczkami.

PROGRAM NA UKF 65.75 MHz
Z KRAKOWA LOKALNIE
15.00-17.00 Program stereofoniczny 12.45-21.30 Program stereofoniczny.

Toto-Lotek

13 — 32 — 36 — 45 — 47 — 48, dodatk. — 24.

Wylosowana końcówka panderołi: 7588.

Lajkonik

29 — 7 — 6 — 25 — 53 dodatkowa 45.

Halliday pośpieszył do dyrektora. Widziałem, że spojrzał w dół, po czym wrócił do mnie. Wyglądał, jakby nagle zachorował. Powiedział cichym, przejętym głosem:

— Ona już nie żyje, prawda? Uderzyła widocznie głową o kamień. Utonęła...

— Chyba tak...

Na polance zjawił się teraz rudowłosy, młody małżonek. Depcząc mu po piętach biegła zdyszana pani Snood.

A więc wszyscy byli tutaj i zwiędziali ruiny przed oficjalną, wyznaczoną na ten cel godziną. Przyłączyli się do nas, zarzucając pytaniami. Dla mnie wszyscy stanowili jakiś zamazany, niewyraźny obraz.

W końcu przyłączył się do nas i dyrektor hotelu i powiedział:

— Radziłbym, żeby państwo wszyscy wrócili do hotelu. Nie mamy tu nic więcej do zrobienia.

Pomyślałem o Deborze i mojej odpowiedzialności za nią. Przecież to ja ją tu przyprowadziłem. Toteż zaprotestowałem, ale dyrektor nie ustępował i powiedział nalegająco:

— Bardzo pana proszę, panie Duluth. Tylko jeszcze bardziej pan się zmartwi.

— W porządku, panie dyrektorze — powiedział Halliday. — Weźmiemy pana Dulutha ze sobą.

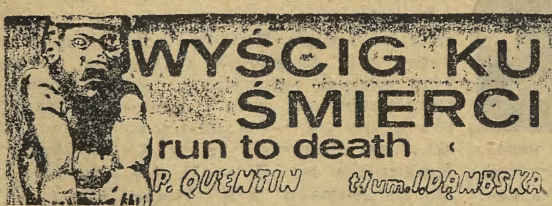
Ręka jego mocno ujęła moje ramię. Skierował mnie w stronę długiej wiodącej do hotelu. W pewnym sensie poczułem ulgę, że idę i nie będę widział, co ten Indianin wyciągnie z krateru.

Tak więc przedem szedł nówoczeniec, za nim ja z Hallidayem, pani Snood kręciła się koło nas. Przeszliśmy arenę świątyn, przedostaliśmy się na drogę, a wreszcie do zajazdu. Kelnerki ubrane w regionalne kostiumy kręciły się przy stolikach na tarasie.

— W każdym razie dobrze nam zrobi śniadanie — powiedziała pani Snood. — Zaraz poczujesz się lepiej.

— Nie — zaprotestowałem.

— Ależ błagam pana, panie Duluth. Z pewnością zrobi panu dobrze, jak pan coś zje.



P. QUENTIN Hum. IDAMBSKA

— Nie. Dziękuję pani. Zostawiłem ich i poszedłem przez ogród do zajmowanego przeze mnie cottage. Kiedy wszedłem do swego pokoju, zobaczyłem, że jeszcze nie był sprzątnięty. Łóżko w którym spała Debora, było nie zasłane. Nagle poczułem całkiem niewłaściwe w tej sytuacji uczucie konwenansu, czy przyzwoitości. Pokójówka nie powinna wiedzieć, że Debora u mnie nocowała. W każdym razie nie teraz, kiedy nie żyje. Z ogromnym wysiłkiem zasiąłem starannie to drugie łóżko, układając moskitierę w kształt balonu.

Sam położyłem się na drugim łóżku i sięgnąłem do kieszeni po papierosa, natrafiając przy tej okazji na książkę, jaką mi dała Debora. Był to 25 centowy kryminał Craig Rice pt. „Niewłaściwa zbrodnia”. Spojrzałem na barwną okładkę i odczytałem książkę na boczny stolik. Potem zapaliłem papierosa.

Ciągle miałem wrażenie, że Debora jest w tym pokoju, jak gdyby została za sobą swój cień. Przypomniałem sobie jej głos z ubiegłej nocy, powtarzający uparcie: „Czego miałabym się bać? Oczywiście, że niczego się nie boję”.

A jednak bała się. A teraz — nie żyje.

I teraz po raz pierwszy zacząłem się dziwić. Mimo jej zaprzeczeń, było w Deborze Brand coś tajemniczego, niesamowitego za jej życia. Ale czy i sama jej śmierć także nie była tajemnicza? Czy jest możliwe do przyjęcia, żeby normalna, inteligentna, rozsądna dziewczyna wpadła w przepaść w biały dzień po prostu dlatego, że szukała najodpowiedniejszego miejsca

do zrobienia zdjęcia? Czyż to wszystko razem nie wydaje się dziwnym zbiegiem okoliczności?

Pomyślałem też o dziwnym wrażeniu, jakiego doznałem w momencie, gdy prosiła mnie o przyniesienie aparatu fotograficznego. Widziałem, wówczas na jej twarzy fałsz i nieszczerłość. Przyszło mi teraz do głowy, że umyślnie wysłała mnie do hotelu ponieważ była z kimś umówiona przy studni... Ale skoro tak, to czemu nalegała, żebyśmy zwiędziali ruiny tylko sami, zanim wszyscy inni wstaną? I z pewnością, jeżeli był ktoś w hotelu, kogo znała, to właśnie nie bała się tej osoby. Na pewno nie umówiłaby się w tym niebezpiecznym miejscu z kimś, kogo się bała.

Cała teoria nie trzymała się kupy, a jednak pozostało jakieś niejasne uczucie czegoś ponurego, groźnego, co wymykało się memu pojęciu. Prawie nie znam Deborę Brand, a jednak stała się dla mnie kimś tak bardzo realnym. Młoda dziewczyna czująca przed kimś strach. Szukająca u mnie opieki.

— Czyżbym ja zawiódł?

Raptem ktoś zapukał do drzwi. Wstałem, aby otworzyć i zobaczyłem stojącą na progu panią Snood, z filiżanką kawy w ręce. Wyglądała na macierzyńsko z troską. Do swego zielonego komplectu przypięła pęk bougainvilli. Jeszcze mniej pasowały niż poprzednio orchidee.

— Przyniosłam panu kawę, przecież płaci pan za śniadanie. Niechże pan przynajmniej ma z tego filiżankę kawy.

Wpiętna do pokoju rozglądając się uważnie wokół. Prawdopodobnie zastanawiała się, czy zrobiłem na tym pokoju lepszy interes, niż ona. Wdzięczny jej byłem, za kawę, wdzięczny za jej troskę i serdeczny, ciepły impuls.

Usiadłem na sofce, na której wczoraj wieczorem Debora zainscenizowała swoją pensjonarską scenę uwodzenia. Pani Snood usiadła obok, położyła mi rękę na kolanie, przypatrując się trochę pytająco, trochę serdecznie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(15)



M. Kusto w podwójnej roli w remisowym meczu Arki z Wisłą

Arka Gdynia — Wisła Kraków 1:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla gospodarzy — Herisz w 33 min., dla gości — Kusto w 10 min. gry. Sędziował p. Kędziora z Poznania. Widzów blisko 20 tys.

WISŁA: Gonet, H. Szymanowski, A. Szymanowski, B. Stol-

I liga

Arka — Wisła 1:1, Gwardia — ŁKS 3:1, Szombierki — Pogoń 0:0, GKS Tychy — Legia 2:1, Zagłębie S. — Polonia 1:1, Mecz ROW — Górnik. Ruch — Stal i Śląsk — Lech przełożono na późniejszy termin.

TABELA		
1. Pogoń	3	5 2-0
2. Ruch	2	4 6-1
3. WISŁA	3	4 4-1
4. Gwardia	3	4 5-3
5. Stal M.	2	4 4-2
6. Górnik	2	3 6-3
7. Lech	2	3 3-1
8. Arka	2	3 3-3
9. GKS Tychy	3	3 4-6
10. Polonia	3	3 2-5
11. Legia	3	3 4-4
12. Szombierki	3	2 3-5
13. Zagłębie S.	3	1 2-4
14. ROW	2	1 0-2
15. ŁKS	3	0 2-6
16. Śląsk	2	0 1-5

II liga

(gr. północna)

Arkonia — Moto 0:1, Bałtyk — Olimpia 0:0, Gwardia K. — Polonia 1:0, Stomil — Zagłębie W. 0:0, Ursus — Zawisza 0:1, Warta — Widzew 0:1, Avia — Stal Szczecin 2:0, Stocznowiec — Lechia 3:1.

TABELA		
1. Stocznowiec	2	4 4-1
2. Gwardia	2	4 4-2
3. Motor	2	4 2-0
4. Zawisza	2	4 2-0
5. Avia	2	3 3-1
6. Lechia	2	2 4-3
7. Stal Szczecin	2	2 3-3
8. Olimpia	2	2 1-1
9. Widzew	2	2 1-1
10. Zagłębie W.	2	1 2-3
11. Arkonia	2	1 2-3
12. Polonia	2	1 2-3
13. Stomil	2	1 0-1
14. Bałtyk	2	1 0-3
15. Warta	2	0 0-2
16. Ursus	2	0 1-4

(gr. południowa)

Odra — Górnik Wojk. 4:1, Sparta — Star 1:0, Urania — Piast 1:0, Stal Rz. — Siarka 3:2, Metal K. — GKS Kat. 0:3, Niwka — Radomiak 2:1, Stal St. W. — Moto Jelcz 0:2, Wisłoka — BKS 1:1.

TABELA		
1. GKS Katowice	2	4 5-0
2. Moto Jelcz	2	4 3-0
3. BKS Bielsko	2	3 2-1
4. Urania	2	3 1-0
5. Odra	2	2 4-2
6. Star	2	2 2-1
7. Stal St. W.	2	2 2-2
8. Piast	2	2 1-1
9. Sparta	2	2 1-1
10. Stal Rz.	2	2 3-4
11. Górnik Wojk.	2	2 3-4
12. AKS Niwka	2	2 2-3
13. Radomiak	2	1 1-2
14. Wisłoka	2	1 1-3
15. Siarka	2	0 2-5
16. Metal	2	0 0-4

Oskwarek drugi w Hrubieszowie

W ogólnopolskim wyścigu kolarskim juniorów o puchar ziemi lubelskiej zwyciężył Skrzyp z Bugu Wyszaków a drugie miejsce, po zaciętej walce na finiszu, zajął zawodnik Cracovii — Oskwarek, wyprzedzając Panaszewskiego (Bug Wyszaków).

W klasie wydzielonej



zwycięstwa na własnych boiskach, kandydat do II ligi — Cracovia wywodził z Sierszy obydwa punkty a rezerwa Wisły w remisowym meczu z Kablem, częściowo zrehabilitowała się za kompromitującą przegraną przed tygodniem (1:7 z Kalwarią). A oto relacje:

Piłka ręczna

W TARNOWIE odbył się turniej piłki ręcznej juniorek i juniorów. Wśród dziewcząt MKS MDK wygrał z Włocławkiem 15:10, z własną rezerwą 15:5 oraz z Białymostkiem 11:3. Natomiast wśród chłopaków tarnowianie wygrali ze swą rezerwą 23:10, z Kijowem 19:13 i z Tatrzanem Presów 12:10. Tak więc podwójne zwycięstwo odnieśli gospodarze.

czyk, Musiał, Obarzanowski (Surowiec), Krawczyk (Gacek), Garlej, Kmiecik, Kapka Kusto. Występ piłkarzy „Białej Gwiazdy” w Gdyni, wywołał w całym Trójmieście ogromne zainteresowanie. Gospodarze sprzedali jednak zbyt wiele biletów. Na 12-tys. obiekcie zjawilo się blisko 20 tys. publiczności z której ok. 2 tys. wypełniło bieżnię i murawę w obrębie linii boiska. W pewnych okresach, szczególnie w miarę upływu czasu, kibiców ponosiły nerwy i wtedy zawodnicy mieli trudności przy egzekwowaniu rzutów rożnych. Nie były to więc normalne warunki do gry!

Mecz był szybki i ciekawy. Gospodarze zastosowali taktykę wzmocnionej defensywy, niesygnując tylko dwóch zawodników do ataku (Z. Kupcewicz i Rajski, którego w 70 min. zmienił krakowianin, wychowanek Garbarni — Pilarski), choć w pewnych okresach przeprowadzali groźne i szybkie kontrataki z udziałem Z. Kupcewicza i Herisza na czele. Zresztą ten ostatni w 33 min. przy stanie 1:0 dla Wisły, uzyskał dla Arki wyrównanie. Przy utracie tej bramki nie bez winy był młodszy Szymanowski. Gospodarze mieli też okazję do zdobycia prowadzenia, lecz po strzale tegoż Herisza w 60 min., piłka trafiła w poprzeczkę.

Bramkę dla Wisły zdobył w 10 min. Marek Kusto, przejmując

ją długie podanie od Musiała i kierując piłkę głową w stronę bramki Burzyńskiego. Inna sprawa, że reprezentacyjny skrzydłowy Wisły wystąpił w Gdyni w podwójnej roli: popisał się kilkoma udanymi akcjami, zdobywając efektowną bramkę, ale też na 8 min. przed końcem meczu zasłużył na nagane, gdyż sfaulował Kędzię za co otrzymał „czerwoną kartkę”. W sumie remis należy zapisać na konto plusów „Białej Gwiazdy”. W Gdyni przed tygodniem przegrał ŁKS i wydaje się, że Arka na własnym boisku będzie groźna dla najlepszych.

Eddy Merckx zwycięża

BELG — Eddy Merckx zdobył wczoraj w Montrealu kolejny tytuł mistrza świata zawodowców, wyprzedzając na mecie R. Pouliadora i M. Martineza (oba Francja).

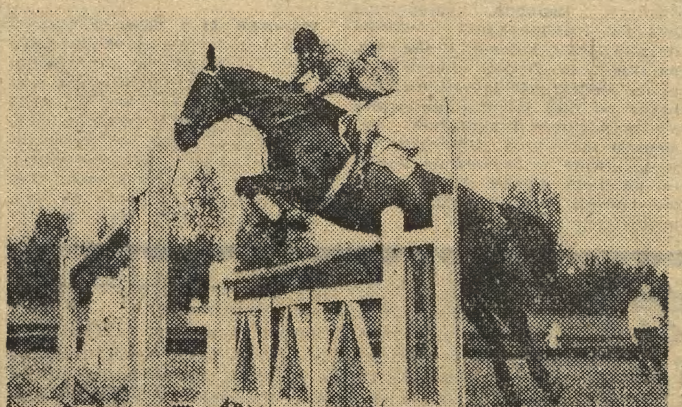


W ekstraklasie przerwa...

W ekstraklasie po ostrym starcie, kiedy to w ciągu 1 tygodnia rozegrano po 3 mecze, nastąpi teraz przerwa aż do 11 września. A wszystko to za sprawą rozgrywek międzynarodowych, ponieważ już 1 września czeka nas ważny mecz z Finlandią na wyjeździe w ramach rozgrywek o mistrzostwo Europy a następnie PZPN, zakontraktował na 4 i 7 września dwa towarzyskie mecze z NRD i Francją.

Oczywiście, że w aktualnej sytuacji, kiedy szczytujemy się srebrnym medalem i mianem 3 drużyny na świecie, trudno nie przygotować się należycie przed pierwszą konfrontacją międzynarodową po MS. Na dobrą sprawę, to nawet zbyt mało jest czasu, aby mieć pewność, iż wybrańcy K. Górskiego nie sprawią nam zawodu.

Isząc o przerwie chcielibyśmy też, aby wykorzystali ją właściwie piłkarze Wisły. Nie chodzi tu o zgranie, bo za braknie kadrowców, lecz o zwiększenie szybkości i nabranie przez zawodników większej bojowości, gdyż wkrótce, mistrzowskie boje wkraczą w decydującą fazę... (F)



K. Koziarowski został uznany za najlepszego jeźdźcę VII zawodów konnych o Memoriał im. mjr A. Królikiewicza.

Fot. J. Rubiś

TU HAWANA!

Sześciu Polaków o krok od... medalu

W HAWANIE na I Bokserskich Mistrzostwach Świata zakończono walki eliminacyjne. Dziś i we wtorek odbędą się pojedynki ćwierćfinałowe. Dużego wyczynu, jak na okres pewnego rodzaju zastój w naszym boksie, dokonali białoczerwoni. Na 9 reprezentantów aż 6 przebrnęło zwycięsko walki eliminacyjne a co za tym idzie dzieli ich tylko o krok od wywalczenia medalu.

Po awansie do ćwierćfinałów: Jagielskiego, Kieki i Rybickiego, w sobotę dołączyli do nich Borkowski po zwycięstwie nad Wakasą (Japonia), Tomczyk po pokonaniu Garcí (Meksyk) oraz Madej, który w III r. wygrał przez dyskwalifikację z Rengifo (Wenezuela). Natomiast zabraknie w gronie ćwierćfinałistów: Biegalskiego, który niespodziewanie uległ Ayiuli (Nigeria), Średnickiego, o którego przegranie pisaliśmy wcześniej oraz Gajdy po porażce z Rumunem — Cutovem.

WIEDŃ. Grad rekordów ustanowiono na pływackich ME. Polacy nie awansowali do żadnego finału a piłkarze wodni zajęli ostatecznie 3 m. w grupie „B”.

MANILA. Szachowym mistrzem świata juniorów został 19-letni student matematyki, Anglik — A. J. Miles.

BERLIN. Renata Stecher, mimo przeciwnego wiatru, przebiegła 100 m w czasie 11,1 sek.

MOSKWA. Hokeiści CSKA Moskwa zdobyli Puchar Europy po zwycięstwie nad mistrzem Szwecji — Brynæs Sztokholm 12:2. W pierwszym

Ze świata

meczu, na wyjeździe, moskwiakom wygrali 6:2.

BONN. Sensacyjnej porażki 0:6 z Kickers Offenbach doznał w I meczu nowej edycji rozgrywek ligowych mistrz RFN — Bayern Monachium. W zespole pokonanych grali: Sepp Maier, Beckenbauer, Mueller, Hoeness i Schwarzenbeck!

FORMIA. W mityngu lekkoatletycznym Szeńska uzyskała na 200 m — 22,4. Buciarzki w tyczce był 2-gi, przegrywając z Carriganem (USA) obaj po 5,40.

CASABLANCA. Piłkarze Ruchu przegrali w finale turnieju z Penarolem Montevideo 0:1.

To nie marzenie... J. Kowalski na najwyższym podium w tęczowej koszulce kolarskiego mistrza świata, z lewej — R. Szurkowski a z prawej — M. Khun (Szwajcaria).

CAF — Telefoto

Na Sardynii

Koszykarki „na tarczy”

NA Sardynii rozpoczęły się mistrzostwa Europy koszykarek. Niestety, z zapowiedzi walki o medal, nie nie wyszło, gdy Polki po zwycięstwie nad Hiszpanią 82:50 (42:30), przegrały dwa kolejne mecze: z Rumunią 63:68 (33:31) i z Bułgarią 69:76 (32:52) i ostatecznie walcząc będą w tzw. finale „B” o miejsca od 8 do 13. Do finału „A” awansowały: CSRS i Francja, ZSRR i Węgry, Bułgaria i Rumunia oraz bez gier gospodarz turnieju — Włochy.



K. Koziarowski najlepszym jeźdźcem Memoriału im. Adama Królikiewicza

Przez trzy dni, od piątku do niedzieli, 38 jeźdźców na 84 koniach — czołówka jeździecka kraju — zmagano się o laury w dorocznym VII Memoriale im. A. Królikiewicza.

Zawody rozpoczęły się pod znakiem deszczu. Piątkowe konkursy były szczególnie trudne. Tym większa satysfakcja dla zwycięzców: w serii I juniorów grupy „A” — A. Malinowski na „Hortensji” z WLKS Krakus i w serii II — M. Szefer na „Sumaku” z KS Podhalanin. W konkursie otwarcia w serii I puchar redakcji „Echa Krakowa” zdobył Marek Małec-

W Montrealu powtórka z Barcelony

J. Kowalski w tęczowej koszulce

R. Szurkowski wicemistrzem a S. Szozda 4-ty

Znów polski kolarz zdobył tytuł mistrza świata! Sztuki tej dokonał 22-letni JANUSZ KOWALSKI, zwyciężając w Montrealu na 175-km trasie wyścigu indywidualnego. Tytuł wicemistrza świata, w tym samym czasie — 4.43,10, zdobył ubiegłoroczny triumfator z Barcelony — RYSZARD SZURKOWSKI, przed Szwajcarem — Michélem Kuhnem. Ubiegloroczny wicemistrz — Stanisław Szozda uplasował się tym razem na 4-tej pozycji.

Tak więc doszło w sobotę do niemal całkowitej rehabilitacji naszych kolarzy szosowych, którzy przed kilkoma dniami w wyścigu drużynowym ponieśli trudną do wytłumaczenia klęskę. Piszę trudną do wytłumaczenia, bo w zasadzie o pamiętnej środy z Montrealu nadchodziły dość mętne wieści o niesnaskach między zawodnikami i szkoleniowcami, o odsunięciu od drużyny dr Z. Rusina a w końcu starano umotywo-

wać pasywną jazdę naszego zespołu brakiem aklimatyzacji. Wydaje się jednak, że opinia ma prawo i nawet ma obowiązek poznać prawdę i rzeczywiste przyczyny tamtego blamażu. Bo tak trzeba nazwać wynik drużyny właśnie w konfrontacji z wręcz wyśmienitą, aby nie użyć innego przymiotnika, postawą polskich kolarzy w wyścigu indywidualnym. Przedwczoraj białoczerwoni dali pokaz jazdy. Najpierw J. Kowalski kontrolował ucieczkę kilku rywali, kiedy jednak w ostatniej fazie walki do akcji włączyli się Szozda i Szurkowski, oraz Kaczmarek i Matusiak, z uciekinierów na czele ogromnego pelotonu pozostał tylko późniejszy zwycięzca. Na 170 km trasy, na podjeździe, nastąpił b. silny atak Szurkowskiego i Szozdy, lecz „na kole” utrzymali się im Mirri (Wł.) i Czaplugin (ZSRR). Wówczas Polacy zrezygnowali z „holowania” rywali. Wszystko miało się więc zakończyć na finiszu. O ile w Barcelonie święciła triumf taktyka białoczerwonych, to tym razem, chcąc powtórzyć sukces, musieli zdemonstrować finisz.

I tak się też stało... Polska szkoła jazdy zadokumentowała swą supremację bo jakże inaczej określić tak doskonałe lokaty: 1. Kowalski, 2. Szurkowski, 4. Szozda, 11. J. Kaczmarek, 19. Matusiak! Ponadto Brzeźny był 37-mym a Nowicki 41-szy.

Na koniec dwa zdania o nowym mistrzu świata. Przed 19-ma miesiącami odwiedził Kowalskiego w rabczańskim szpitalu tuż po wypadku, w którym zginął jego wielki nauczyciel, współtwórca sukcesów naszego kolarstwa — Henio Łasak. Podtrzymując jego i K. Steca (leż-

li w jednym pomieszczeniu) i żegnając Janusza życzyłem mu szybkiego powrotu do zdrowia.

— Ale czy wrócę do kolarstwa? — zapytał, oczekując słów otuchy.

— Jesteś młody, z pewnością przezwycięsz chorobę, będziesz się ścigał i zdobędziesz mistrzostwo świata. (F)

Z KRAJU

WARSZAWA. Podczas MP juniorów w lekkiej atletyce, w biegu na 800 m zwyciężył F. Warzon (Tarnovia) 1.49,48 (rek. Polski juniorów) a 2 miejsce zajął Z. Górnicki (Cracovia) 1.50,75. Ponadto Zofia Moryc (MKS Krakus) zajęła 3 miejsce w biegu na 1300 m — 4.29,3 i na 3000 m — 9,50,2.

POZNAN. Andrzej Kaczmarek wygrał tradycyjny wyścig kolarski „Stomilu”.

RZESZÓW. Zbigniew Włodarczyk z Aeroklubu Lubin wygrał ogólnopolskie zawody w pięcioboju spadochronowym zdobywając 3812 pkt.

BYDGOSZCZ. Mimo zespołowego zwycięstwa nasi kajakarze zaprezentowali przeciętną formę na międzynarodowych regatach, z udziałem m. in. „drugich garniturów” Węgrów i Francuzów.



Wdowa po mjr A. Królikiewiczu — p. Bronisława dekoruje wstążką konia Augusta, na którym jeździł K. Andrzejewski wygrał główny konkurs Memoriału.

Fot. J. Rubiś



K. Koziarowski najlepszym jeźdźcem Memoriału im. Adama Królikiewicza

Przez trzy dni, od piątku do niedzieli, 38 jeźdźców na 84 koniach — czołówka jeździecka kraju — zmagano się o laury w dorocznym VII Memoriale im. A. Królikiewicza.

Zawody rozpoczęły się pod znakiem deszczu. Piątkowe konkursy były szczególnie trudne. Tym większa satysfakcja dla zwycięzców: w serii I juniorów grupy „A” — A. Malinowski na „Hortensji” z WLKS Krakus i w serii II — M. Szefer na „Sumaku” z KS Podhalanin. W konkursie otwarcia w serii I puchar redakcji „Echa Krakowa” zdobył Marek Małec-

ki na „Sirose” z LZS Moszna, II serie wygrał K. Koziarowski na „Libanie” z WLKS Krakus. W sobotę, w znacznie bardziej sprzyjających warunkach, rozegrano konkursy: dokładności, szybkości sztafet i potęgi skoku. Konkurs dokładności juniorów grupy A wygrali ex aequo Z. Jabcoń na „Warnie” — LZS Udrz i A. Budzowski na „Gardzie” — KS Podhalanin. Serię II — E. Palichleb na „Noterze” z KS Podhalanin. K. Koziarowski na „Dialu” i J. Jarosz na „Magu” z WLKS Krakus wygrali sztafety. Konkurs potęgi skoku był znów popisem krakowianina K. Koziarowskiego tym razem na „Akancie”.

Kulminacyjnym punktem zawodów był niedzielny konkurs o puchar „Memoriałowy”. Na stadionie lekkoatletycznym Cracovii licznie zgromadzona publiczność nie szczędziła braw zawodnikom. Zwycięzcą został Kazimierz Andrzejewski na „Augusta” z Bogusławickiego Klubu Jeździeckiego. Drugi był K. Koziarowski na „Akancie”, trzeci W. Dziadczyk na „Via Vitae” — LZS Koźnice. Tradycyjnego wręczenia nagród dokonała wdowa po naszym pierwszym medaliste olimpijskim majorowa Bronisława Królikiewiczowa.

Finałem imprezy był konkurs specjalny — pożegnania — wygrał go Janusz Niedziela na

echo KRAKOWA

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Helena Bieronowa, Maria Kwiatkowska, Jerzy Langier, Maria Michalikowa, Jerzy Plekarczyk, Andrzej Urbaczek — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa” ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków, „Echo Krakowa” skrytka pocz. 64, 30-960 Kraków. Telefon: centr. 235-60, redaktor naczelny 216-78, sekretarz odpowiedzialny 580-93, dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, Biuro Ogłoszeń 553-40.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Wiślna 2, Nr indeksu 35066.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Kraków, ul. Wielopole 1.